

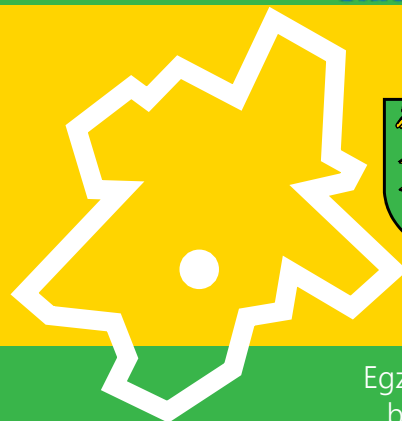
ISSN 1896-2661

KWARTALNIK MIESZKAŃCÓW GMINY JEDNOROŻEC

Nr 1 (65)/2022



# GŁOS



GMINY JEDNOROŻEC

Egzemplarz  
bezpłatny



Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jednorożcu witają wiosnę

Wesołego Alleluja





# Wesołych Świąt

Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania  
Pańskiego pełnych radości spotkań przy stole  
wielkanocnym w gronie najbliższych oraz  
smacznego, święconego jajka w imieniu swo-  
im oraz Rady Gminy życzą

Wójt Gminy Jednoróżec

*Krzysztof Iwulski*

Krzysztof Iwulski

Przewodniczący

Rady Gminy Jednoróżec

*Wojcik Cezary*

Cezary Wójcik



## Szanowni Państwo!

Za nami pierwszy kwartał 2022 r. Początek roku w Polsce zdominowały dwa tematy: koronawirus i wejście w życie rządowego programu Polski Ład. Jednak gdy 24 lutego przed świtem Rosjanie przekroczyli ukraińską granicę, rozpoczynając tym samym wojnę, to ze zrozumiałych powodów te dwa pierwsze tematy zeszły na dalszy plan. Rosyjska inwazja na niepodległy kraj, której można było uniknąć, trwa nadal. Wszyscy z przerażeniem obserwujemy barbarzyńskie naloży i ostrzał bezbronnych miast. Widzimy ogrom cierpienia niewinnej ludności cywilnej. W tych trudnych chwilach jesteśmy całym sercem z narodem ukraińskim i, świadcząc szeroko zakrojoną pomoc humanitarną, staramy się działać na miarę naszych możliwości. Solidaryzujemy się z walczącymi Ukraińcami, ponieważ czujemy, że ta wojna jest również atakiem na nas, na naszą wolność i demokrację. Podziwiamy także niewyobrażalną odwagę walczących w obronie ojczyzny i wiemy, że mają oni swój ogromny wkład w zabezpieczenie naszej przyszłości. Mamy jednak poczucie związanych rąk i bezsilności, gdy każdego dnia obserwujemy nierówną walkę Ukraińców z najeźdźcami z Rosji.

Polacy i Polki obawiają się, że wojna za naszą południowo-wschodnią granicą uderzy rykoszetem w polską gospodarkę i wszyscy odczujemy jej skutki. Obserwujemy wzrost cen podstawowych produktów, przede wszystkim żywności oraz paliw na stacjach benzynowych. Wszystkich nurtuje również pytanie, jaki scenariusz napisze dla nas wojna w Ukrainie. Według ekonomistów z Goldman Sachs *Przed nami podwyżki m.in. cen paliw, gazu, prądu i żywności. Jest ryzyko silniejszego wzrostu rat kredytów i spowolnienia wzrostu wynagrodzeń.* Ci sami analitycy podkreślają, że *Polska, Turcja, Finlandia i Holandia są najbardziej narażone gospodarczo z powodu wojny, gdy zmierzy się ich udziały w całkowitym imporcie rosyjskiej ropy.* Ponadto zapowiedziana przez premiera Mateusza Morawieckiego *derusyfikacja polskiej gospodarki* będzie miała swoje konsekwencje we wzroście cen m.in. węgla, ropy, gazu i pszenicy, a więc jej skutek odczujemy wszyscy.

Uwagę Polaków i Polek absorbuje również rządowy program Polski Ład. Dzięki niemu słabiej zarabiający mieli płacić bardziej sprawiedliwe, a więc niższe podatki, natomiast wyższe miały płacić osoby z wyższymi wynagrodzeniami. Jednak, jak to w naszym kraju bywa, zamiast zyskać na zmianach, Polacy i Polki często stracili. Gdy jeszcze do tego doliczymy niespotykany dotąd chaos w przepisach podatkowych, to okazuje się, że mamy najbardziej nieprzyjazny i skomplikowany tego typu system na świecie. Kolejne trzy ustawy i rozporządzenie zmieniające Polski Ład również nic nie wniosły, a wręcz pogłębiły chaos... I oto nasz rząd ogłasza od 1 lipca 2022 r. kolejne zmiany związane z programem.

Kto zyska na tych zmianach? Moim zdaniem niewiele osób, a stracą przede wszystkim osoby najbardziej przedsiębiorcze, bo zawsze ktoś musi ponieść koszty tego typu działań. Rząd nie chce się przyznać, że pod postacią Polskiego Ładu zwiększa wysokość podatków. W ten sposób steruje politycznie, które grupy społeczne dostaną świadczenia, a które nie. Jednak w tym przypadku raczej nie zadziała socjologiczno-finansowa inżynieria, bo jak wiemy z autopsji, „od mieszania herbata nie robi się słodsza”. Pandemia koronawirusa, Polski Ład i bieżąca sytuacja w Ukrainie jeszcze bardziej wzmocnią presję inflacyjną, co będzie miało ogromny wpływ na nasze finanse. Analitycy prognozują, że już w kwietniu inflacja będzie oscylować wokół 10%. Wpompowanie przez rząd znacznej ilości pustego pieniądza w gospodarkę poskutkowało tym, że na rynku pojawiła się większa ilość pieniądza o coraz niższej wartości. Czas zrozumieć i powiedzieć to głośno, że, zaciągając niespłacalne długi, do wybuchu pandemii żyliśmy w błogiej nieświadomości. W ten sposób doprowadziliśmy do sytuacji, w której funkcjonujemy kosztem naszych przyszłych, niewielkich emerytur, niszcząc nasze oszczędności na przyszłość.

Tymczasem trafia w Państwa ręce kolejne wydanie „Głosu Gminy Jednorzec”. Wielkanocny numer naszego periodyku niemal w całości poświęcony jest sprawom, jakie miały miejsce w naszym regionie w pierwszym kwartale 2022 r. Wśród nich z pewnością na podkreślenie zasługują informacje o funkcjonowaniu naszej gminy oraz o aktualnych wydarzeniach i najciekawszych imprezach w ostatnich miesiącach. Ponadto polecam również stałe rubryki np.: „Wieści z terenu”, „Wieści ze szkół i przedszkoli”, „Sport” i „Odeszli od nas”.

**Redaktor naczelny**

**Zbigniew Lorenc**

## Spis treści

Wieści z urzędu gminy ... 4

Wieści z terenu ..... 5

Historia ..... 16

Wieści ze szkół

i przedszkoli ..... 16

Sport ..... 20

Ogłoszenia ..... 26

Odeszli od nas ..... 27

**Głos Gminy Jednorzec** – kwartalnik mieszkańców gminy Jednorzec

**Wydawca:** Gmina Jednorzec

**Siedziba i adres:** Urząd Gminy Jednorzec, ul. Odrodzenia 14, 06-323 Jednorzec

**Redakcja:** Zbigniew Lorenc (redaktor naczelny) [dass4you@op.pl](mailto:dass4you@op.pl), Monika Dworniczak, Milena Furman, Jolanta Grec, Maria Weronika Kmoch, Edyta Lorenc, Krzysztof Maluchnik, Agnieszka Matłoch, Barbara Nizielska, Marta Piotrowska, Daniel Rzościński, Anna Urbaniak

**Skład komputerowy:**

Magdalena Szewczak

**Druk i oprawa:** Drukarnia J. J. Maciejewscy, Przasnysz

**Nakład:** 1 500 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów, artykułów i wierszy przekazywanych przez czytelników. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w korespondencji oraz niedrukowania listów dłuższych niż 200–300 słów. Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Opinie oraz uwagi czytelników publikowane w dziale „Sonda” są wyrazem subiektywnych odczuć oraz sądów i nie można ich uważać za stanowisko redakcji. Nie drukujemy listów bez podpisu ani wykraczających poza podyktowane prawem prasowym zasady. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikowanych listów.



## Nowe inwestycje na terenie naszej gminy

MAGDALENA BAKUŁA

### Rozbudowana oczyszczalnia ścieków w Jednorozcu oddana do użytkowania

Dzień 4 marca 2022 r. był niezwykle ważny dla gminy Jednorzec. Wówczas otwarto rozbudowaną gminną oczyszczalnię ścieków w Jednorozcu.

O godz. 10.30 na terenie gminnej oczyszczalni ścieków w Jednorozcu wójt gminy Jednorzec Krzysztof Iwulski przywitał zgromadzonych gości, bez



Otwarcie rozbudowanej oczyszczalni odbyło się z udziałem sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Macieja Wąsika.

ważne i strategiczne przedsięwzięcia realizowane przez samorządy. Starania

o środki finansowe trwały dość długo, a mimo to roboty budowlane realizowane były zgodnie z założonym harmonogramem. Podziękowania należą się tj. wykonawcy robót Ryszardowi Zieji – właścicielowi Przedsiębiorstwa Wielobranżowego ZIEJA z Łomży. Wykonawca tak zorganizował plan

finansowy robót, że gmina nie musiała uruchamiać obligacji komunalnych podczas zabiegania o środki finansowe na inwestycję.

Na uroczystość przybyli również przedstawiciele Rady Gminy Jednorzec, Ochotniczej Straży Pożarnej w Jednorozcu oraz pracownicy Urzędu Gminy w Jednorozcu. Zaprośzeni goście dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi, a następnie wójt wraz z wykonawcą inwestycji oprowadzili wszystkich zgromadzonych po terenie oczyszczalni.

Gminna oczyszczalnia ścieków została rozbudowana o drugi reaktor, co zwiększyło jej wydajność o 100%. Podłączenie do kanalizacji sanitarnej miejscowości Drażdżewo Nowe w roku 2018 powodowało częste dobowe przekroczenia w dopływie ilości ścieków. Z tego powodu rozbudowa oczyszczalni i zwiększenie jej przepustowości było niezbędne dla zaspokojenia bieżących potrzeb oraz dla umożliwienia systematycznego przyłączania do sieci kanalizacyjnej kolejnych miejscowości: Lipa, Obórki, Małowidz

i Połoń. Zwiększenie stopnia kanalizacji gminy będzie miało korzystny wpływ na środowisko, podniesie poziom życia mieszkańców i zwiększy atrakcyjność gminy jako miejsca zamieszkania i prowadzenia firm.

O naszej gminnej inwestycji głośno było również w mediach regionalnych. W TVP3 Warszawa 4 marca 2022 r. wyemitowano relację z uroczystości otwarcia rozbudowanej oczyszczalni. Wójt Krzysztof Iwulski oraz minister Maciej Wąsik udzielili krótkiego wywiadu.

### Zatoka postojowa i chodnik przy remizie w Żelaznej Rządowej

Po wyremontowaniu remizy w Żelaznej trwa zagospodarowanie terenu wokół. Teren został ogrodzony i zbudowana została wiata rekreacyjna oraz plac zabaw. W końcówce roku 2021 pracownicy urzędu gminy (referat GZUK), przy dofinansowaniu z dotacji Powiatu Przasnyskiego w kwocie 40 tys. zł, zbudowali zatokę postojową, chodnik i wjazd przed remizą. Dzięki tym działaniom centrum miejscowości prezentuje się wspaniale i dobrze służy mieszkańcom.

### Wielofunkcyjne boisko przy szkole w Parciakach

Wychodząc naprzeciw potrzebom kształcenia dzieci i młodzieży, przy szkole w Parciakach tworzymy nowoczesne boisko składające się z nawierzchni tartanowej i trawiastej, bamek, koszy, piłkochwyłów, ogrodzenia i chodnika. Inwestycja o wartości ok. 450 tys. zł jest realizowana z dotacją z Urzędu Marszałkowskiego (ok. 170 tys. zł) na infrastrukturę sportową. Obiekt ten poprawia również wygląd i wizerunek centrum miejscowości Parciaki.



Nowy podjazd przed remizą OSP w Żelaznej Rządowej

których wsparcia rozbudowa gminnej oczyszczalni ścieków nie byłaby możliwa. Swoją obecnością zaszczycił nas Maciej Wąsik – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Krzysztof Bieńkowski



Modernizacja boiska w Parciakach

– starosta powiatu przasnyskiego. Dzięki właśnie ich wsparciu udało się naszej gminie pozyskać ponad 737 tys. zł dotacji celowej z budżetu państwa. Nie są to pieniądze uzyskane w wyniku ogłoszonego publicznego konkursu. Są to środki finansowe z tzw. rezerwy premiera przyznawane na wyjątkowo

## Z życia jednostek OSP

DANIEL RZOSIŃSKI

Pierwsze miesiące 2022 r. to wyteżony czas pracy dla jednostek OSP z terenu naszej gminy. W siedzibach odbyły się zebrania sprawozdawcze, podczas których podsumowano miniony rok, określono bieżące potrzeby oraz omówiono plany.

**K**ażde z zebrań odbywało się według określonego porządku, który obejmował: sprawozdanie z działalności jednostki, sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej. Kolejnym istotnym punktem było udzielenie absolutorium dla zarządu OSP za okres sprawozdawczy oraz przedstawienie projektu planu działań i planu finansowego na bieżący rok. Ważnym elementem zebrań była dyskusja, która skupiła się przede wszystkim na potrzebach i zadaniach wpisanych bezpośrednio w charakter działań jednostek. Dzięki otwartej formule spotkań przedstawiciele jednostek mogli przedstawić władzom gminnym swoje oczekiwania związane przede wszystkim z poprawą gotowości bojowej. Spotkania miały przede wszystkim na celu zamknięcie kolejnego roku działalności oraz sprecyzowanie oczekiwań i realnych potrzeb jednostek.

Istotną kwestią jest współpraca jednostek z władzami gminy, które aktywnie wspierają działania OSP. W dniu 10 lutego 2022 r. wójt gminy Jednorzec Krzysztof Iwulski złożył wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie o przyznanie pomocy finansowej w ramach zadania *Dofinansowanie zakupu nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz ze sprzętem dla jednostki OSP Jednorzec*. Wartość samochodu to 950 tys. zł, wnioskowana kwota dofinansowania ze środków Województwa Mazowieckiego – 100 tys. zł, kwota wkładu własnego – 375 tys. zł. Ponadto 475 tys. zł pozyskano ze środków KRSG i MSWiA, na które odebrano promesę z rąk Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Macieja Wąsika. Przekazanie odbyło się 4 marca 2022 r. podczas wyjątkowej uroczystości, która zgromadziła wielu znamienitych gości. Wśród zebranych, obok przedstawicieli



**Strażacy uczestniczący w spotkaniu 4 marca**

władz gminnych z wójtem Krzysztofem Iwulskim na czele, znaleźli się m.in. Sekretarz Stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik, Mazowiecki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Jarosław Nowosielski, Doradca Komendanta Głównego PSP Jacek Sokołowski, Komendant Powiatowy PSP w Przasnyszu st. bryg. Waldemar Białczak, Komendant Powiatowy PSP w Ciechanowie bryg. Tomasz Gajewski, starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski, funkcjonariusze i pracownicy cywilni jednostek organizacyjnych PSP województwa mazowieckiego oraz druhowie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Mazowsza.

Dofinansowanie zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym pozwoli jednostce OSP Jednorzec zintensyfikować działania związane z ochroną życia, zdrowia i mienia. Wpłyne w szczególności na podniesienie jakości prowadzonych działań ratowniczych oraz pozwoli w pełni wykorzystać zasoby osobowe jednostki właściwe co do zakresu szkoleń. Ponadto pozwoli na zwiększenie zakresu współpracy z Państwową Strażą Pożarną w Przasnyszu pod kątem zabezpieczenia obszaru chronionego określonego w powiatowym planie ratowniczym. Jednocześnie umożliwi propagowanie zasad w zakresie ochrony przeciwpożarowej budynków i innych obiektów budowlanych. Poza tym dofinansowanie pozwoli na podniesienie poziomu wsparcia gminy w realizacji pomocy na rzecz społeczności lokalnej.

Oprócz wyżej wymienionego wniosku w tym samym terminie złożono wniosek w ramach zadania „Mazowieckie Strażnice OSP 2022” na remont garażu w budynku OSP Budy Rządowe. Zakres prac obejmuje remont posadzki, remont ścian, remont instalacji elektrycznej wraz z wyniesieniem układu pomiaro-

wego na zewnątrz budynku. Wnioskowana pomoc finansowa z budżetu Województwa Mazowieckiego to 30 tys. zł. Obiekt strażnicy OSP Budy Rządowe został wybudowany w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Wnętrze garażu wymaga pilnej modernizacji, co niewątpliwie wpłynie na podniesienie standardu strażnicy i prowadzonych w niej działań.

Ponadto w ramach współpracy z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu jednostki z terenu gminy Jednorzec mają możliwość skorzystania z dotacji, szkoleń czy świadczeń.

Od lutego w siedzibie Gminnego Zespołu Usług Komunalnych w Jednorzcu osoby zainteresowane świadczeniem emerytalnym przysługującym strażakom ratownikom OSP mogą otrzymać komplet dokumentów oraz zapoznać z procedurą przyznania świadczenia. Dotychczas z terenu naszej gminy wniosek o przyznanie świadczenia złożyło 32 druhów.

Poza tym KPPSP w Przasnyszu w 2022 r. planuje przeprowadzenie szkoleń, które bezpośrednio wpłyną na poprawę gotowości bojowej jednostek z terenu naszej gminy, które wyraziły chęć uczestnictwa w spotkaniach. Podniesienie kwalifikacji będzie można zdobyć poprzez: szkolenie podstawowe strażaków ratowników OSP, szkolenie kierowców konserwatorów sprzętu ratowniczego OSP, szkolenie kierujących działaniem ratowniczym dla członków OSP (dowódców), szkolenie naczelników OSP oraz szkolenie komendantów gminnych ZOSP RP.

Mamy nadzieję, że ten rok pozwoli jednostkom na realizację planów i zamierzeń, gdzie wspólnym mianownikiem będzie praca na rzecz podniesienia bezpieczeństwa, które jest wpisane w charakter służby strażaków i strażaczek.



## Uwaga na leśnych drogach!

HANNA KĘPCZYŃSKA

Jest wiosna. Młode zwierzęta wyruszają w swoje pierwsze podróże. Uważajmy.

**N**a drogach w Polsce co roku giną dziesiątki tysięcy zwierząt, zarówno tych małych, jak i tych większych. Ile dokładnie? Trudno policzyć. Podróżując samochodem, jadąc przez lasy i pola, bądźmy szczególnie ostrożni. Pod kołami giną małe zwierzęta (żaby, jeże czy wiewiórki), a o szyby rozbijają się owady i ptaki. Dochodzi również do tragicznych w skutkach kolizji np. z łosiem, jeleniem czy dzikiem.

Najwięcej dzikich zwierząt ginie na drogach wiosną i jesienią – jest to czas rozmnażania wielu gatunków. Tworzenie arealów osobniczych, walka o samice czy szukanie odpowiednich miejsc do rozrodu często zmusza zwierzęta do migracji na znaczne odległości.

Rocznie z powodu kolizji aut ze zwierzętami na drogach ginie ok. 10 osób, a kilkaset zostaje rannych. Zwierzę w starciu z rozpędzonym samochodem nie ma praktycznie żadnych szans na przeżycie.

Pamiętajmy, aby, zauważywszy przechodzące zwierzę, zwolnić. Zazwyczaj zwierzęta przechodzą drogę grupowo, więc po przejściu pierwszego na dro-



Znak A-18b Uwaga dzikie zwierzęta oraz tabliczka T-2

że ryzyko wtargnięcia dzikiego zwierzęcia na drogę jest większe niż w innych miejscach, a tabliczka T-2 wskazuje długość odcinka drogi, na którym powtarza się lub występuje niebezpieczeństwo, jeżeli przekracza ono długość 500 m. Znak oraz tabliczka zobowiązują uczestników ruchu do zachowania szczególnej ostrożności.

A co, jeśli już „się stało”? Na początku należy zabezpieczyć miejsce kolizji, czyli włączyć światła awaryjne i wystawić trójkąt ostrzegawczy. W żadnym wypadku nie wolno dotykać ani zabierać potraconego czy też martwego zwierzęcia – może mieć wściekliznę lub inne schorzenie albo niespodziewanie zaatakować.

Zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt (art. 25): *Prowadzący pojazd mechaniczny, który potrafił zwierzę, obo-*

*nieczności bezzwłocznego uśmiercenia, w celu zakończenia cierpień zwierzęcia, potrzebę jego uśmiercenia stwierdza lekarz weterynarii, członek Polskiego Związku Łowieckiego, inspektor organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, funkcjonariusz Policji, straży ochrony kolei, straży gminnej, Straży Granicznej, pracownik Służby Leśnej lub Służby Parków Narodowych, strażnik Państwowej Straży Łowieckiej, strażnik łowiecki lub strażnik Państwowej Straży Rybackiej.* Pamiętajmy, że za niedopełnienie obowiązku pomocy rannemu zwierzęciu (wynikającemu z ustawy) grozi kara aresztu lub grzywna w wysokości nawet do 5000 zł.

Co z odszkodowaniem? Po zdarzeniu drogowym z udziałem zwierzęcia w najlepszej sytuacji są osoby z wykupioną pełną polisą AC. Wówczas na podstawie notatki sporządzonej przez policję (ogłędzin rzeczoznawcy czy rachunku za naprawę) zostanie wypłacone odszkodowanie. Należy jednak zwrócić uwagę na różne warianty polisy AC i upewnić się, czy wykupiona przez nas polisa obejmuje odszkodowania za wypadki ze zwierzętami. Na podstawie samej polisy OC kierowca nie może otrzymać rekompensaty, ponieważ OC nie obejmuje takich zdarzeń.

W przypadku kolizji ze zwierzęciem gospodarskim o odszkodowanie możemy ubiegać się od właściciela zwierzęcia. Jeśli na drodze potrafiłmy psa, wezwani na miejsce policjanci mają obowiązek dążyć do ustalenia jego właściciela (grozi mu odpowiedzialność za wykroczenie w postaci niezachowania środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia – najczęściej jest to mandat karny). Jednocześnie właściciel tegoż psa jest zobowiązany pokryć koszty naprawy naszego samochodu z własnej kieszeni lub ze swojej polisy (jeśli ubezpieczył swoje



Niewiele brakowało...

dze mogą pojawić się kolejne. Należy być uważnym zwłaszcza o zmierzchu i o świcie.

Znak A-18b Uwaga dzikie zwierzęta ostrzega osobę kierującą samochodem,

*wiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb, o których mowa w art. 33 ust. 3. W ww. artykule dowiadujemy się, że: W przypadku ko-*

zwierzęta). Obliguje do tego art. 431 § 1 Kodeksu Cywilnego: *Kto chowa zwierzę albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.*

Należy pamiętać, że to w interesie poszkodowanego jest, by zgromadzić jak najwięcej dowodów w sprawie: wezwać policję, która sporządzi stosowną notatkę, spisać dane świadków zdarzenia, wykonać zdjęcia dokumentujące np. brak odpowiednich znaków ostrzegających przed dzikimi zwierzętami.

Inna sytuacja następuje przy potrąceniu zwierzęcia leśnego. Zasadniczo za skutki kolizji z udziałem dzikiego zwierzęcia może odpowiadać wiele podmiotów. Jeżeli do sytuacji doszło, gdy w okolicy prowadzone jest polowanie i podczas nagonki zwierzę wbiegło na drogę, możemy domagać się odszkodowania od zarządcy lokalnego koła łowieckiego. Znalezienie informacji, czy na danym obszarze w czasie kolizji odbywało się polowanie, może okazać się bardzo pomocne w uzyskaniu odszkodowania. Gdy nie ma odpowiednich znaków, za skutki kolizji z udziałem dzikiego zwierzęcia może odpowiadać zarządca drogi. Na podstawie przepisów ustawy o drogach publicznych zarządcami dróg są:

Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad – drogi krajowe; zarząd województwa – drogi wojewódzkie; zarząd powiatu – drogi powiatowe; wójt, burmistrz, prezydent miasta – drogi gminne. Zarządca drogi będzie odpowiedzialny tylko wtedy, gdy udowodnimy, że do kolizji z dzikim zwierzęciem doszło w miejscu, w którym (na skutek zaniedbań zarządcy drogi) znak A-18b nie został usytuowany, choć powinien, na co wskazywałyby np. informacje płynące od kół łowieckich, że dany obszar należy odpowiednio oznakować z przyczyny stałych migracji dzikich zwierząt.

Osoba kierująca samochodem, bądź odpowiedzialna. Nie daj się zabić i pozwól żyć zwierzętom.

## Harcerska zima

KRZYSZTOF MALUCHNIK

Zima dobiegła już końca, jednak nasza 2 Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Liwiec” z Jednorozca na brak zajęć nie mogła narzekać.

**H**arcerska zima zaczęła się od przekazania Betlejemskiego Światełka Pokoju instytucjom w Jednorozcu. Światełko to z Betlejem do Polski przywieźli skauci. Przy jego ciepłe nasza drużyna obchodziła wspólnotową wigilię, w czasie której każda chętna osoba mogła zapalić świeczkę i zanieść światło do swojego domu.

Nikt z nas nie spodziewał się, że 24 lutego 2022 r. zmieni losy Europy i świata. W pierwszych dniach po zbrojnej agresji na Ukrainę dokonanej przez Rosję pod



Satysfakcja z pomocy gwarantowana!

rządami prezydenta Władimira Putina, każdy z nas był zszokowany i zatrwożony, widząc obraz wojny w telewizji i Internecie. Dotychczas oglądaliśmy je tylko nagraniach archiwalnych z II wojny światowej lub w filmach fabularnych o tematyce wojennej.

Osoby z naszej drużyny z wielkim zaangażowaniem włączyły się w pomoc obywatelom i obywatelkom Ukrainy, którzy uciekli przed piekłem wojny, a także tym, którzy pozostali na miejscu. Między 28 lutego a 4 marca 2022 r. w naszej harcówce została przeprowadzona zbiórka odzieży, środków czystości i żywności, które przeznaczono dla społeczności Berdyczowa, miasta położonego w obwodzie żytomierskim w północno-zachodniej Ukrainie. Pomagali w niej także uczniowie, uczennice i kadra naszych jednorozekich szkół oraz społeczność gminy.

Jesteśmy wdzięczni władzom samorządowym gminy Jednorzec, a także władzom naszego Hufca im. Janusza Korczaka w Przasnyszu, wszystkim darczyńcom i ludziom dobrej woli, za przekazanie darów serca dla sąsiadów i sąsiadek z Ukrainy. W pomoc w zbiórce darów zaangażowali się też rodzice naszych zuchów, zuchenek, harcerek i harcerzy, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Rozpoczęła się już wiosna, w którą wchodzimy z nadzieją, że wojna w Ukrainie skończy się jak najszybciej. Wszyscy pragniemy żyć w wolnym, spokojnym i bezpiecznym świecie, w którym społeczność harcerska będzie się bawić i zdobywać nowe umiejętności. Jesteśmy pewni, że nasza drużyna będzie miała wiele wspaniałych i niezapomnianych przygód. Czuwaj!



Praca w harcówce wre



## Statuetka Jednorozca 2021 wręczona Czesławowi Wojciechowskiemu

EUGENIA BONALSKA

Uroczysta Sesja Rady Gminy Jednorzec 29 grudnia 2021 r. została połączona z ceremonią wręczenia Statuetki Jednorozca 2021.

**T**o szczególne wyróżnienie tak bardzo ważne dla naszej społeczności przyznane zostało już po raz szesnasty. Kapituła Statuetki Jednorozca w składzie: wójt gminy Jednorzec Krzysztof Iwulski, przewodniczący Rady Gminy Jednorzec Cezary Wójcik, przewodniczący Komisji Oświaty, Rodziny, Kultury i Spraw Społecznych Leszek Sędrowski, prezeska Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorzeckiej” Barbara Nizielska i dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Jednorzcu Eugenia Bonalska po wnikliwej analizie 2 zgłoszonych wniosków z kandydaturami podjęła uchwałę o pozytywnym zaopiniowaniu wniosku grupy pięciu radnych Rady Gminy Jednorzec i przyznała statuetkę Czesławowi Wojciechowskiemu – społecznikowi i strażakowi zaangażowanemu w życie lokalnej społeczności.

Przewodnicząca Kapituły Statuetki Jednorozca Eugenia Bonalska podczas ceremonii przedstawiła sylwetkę kandydata i jego życiorys. Zacytowała słowa św. Jana Pawła II: *Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi*. Czesław Wojciechowski udowodnił, że wyżej zacytowane słowa są w jego przypadku prawdziwe. Jego postawa i zaangażowanie w poprawę jakości życia w miejscowości, w której mieszka, dowodzi, że jest człowiekiem, który traktuje swoje życie jako służbę drugiemu człowiekowi. Dzięki jego uporowi, ciężkiej pracy i ogromnemu zaangażowaniu w Ulatowie-Pogorzeli doszło m.in. do budowy szkoły i remizy OSP. Wielokrotnie był inicjatorem wydarzeń integrujących lokalną społeczność oraz podnoszących ich wiedzę organizację ramach kursów i szkoleń.

Wręczenia statuetki dokonał wójt gminy Jednorzec Krzysztof Iwulski wraz z przewodniczącym Rady Gminy Jednorzec Cezarym Wójcikiem. Wójt, przekazując nagrodzonemu dyplom, podkreślił, że pełnienie funkcji



Czesław Wojciechowski prezentuje dyplom Statuetki Jednorozca 2021

prezesa OSP przez 21 lat to ogromna odpowiedzialność i wyzwanie, któremu Czesław Wojciechowski podołał. Takie zaangażowanie w życie lokalnej społeczności zasługuje na ogromne uznanie i wdzięczność. Czesław Wojciechowski otrzymał wyróżnienie za *wieloletnie poświęcenie służbie w szeregach Ochotniczej Straży Pożarnej, bezcenny wkład pracy społecznej na rzecz mieszkańców wsi Ulatowo-Pogorzeli, integrację lokalnego środowiska, a tym samym rozwój gminy Jednorzec*. Laureat był bardzo wzruszony i zadowolony. Wyraził wdzięczność władzom gminy, druhom strażakom i współpracownikom.

Poniżej przedstawiamy życiorys laureata Statuetki Jednorozca 2021.

Czesław Wojciechowski urodził się 3 stycznia 1934 r. we wsi Ulatowo-Zalesie w gminie Krzynowłoga Mała. Rodzice Adam i Władysława Wojciechowscy posiadali w tej wsi nieduże gospodarstwo rolne. Okupację niemiecką przeżył z rodziną w Ulatowie-Zalesiu. Pod koniec wojny ojciec, wraz z innymi chłopami, został wywieziony w głąb Rosji i już stamtąd nie powrócił. Matka została sama z trójką małych dzieci. W marcu 1945 r., po zorganizowaniu we wsi dwuklasowej szkoły, Czesław Wojciechowski został przydzielony do drugiej klasy. Z promocją do klasy czwartej jesienią rozpoczął naukę w czteroklasowej szkole w Ulatowie-Adamach. Po uzyskaniu promocji do klasy piątej zamieszkał u dziadka w Ulatowie-Pogorzeli, skąd było bliżej do szkoły w Jednorzcu, gdzie kontynuował naukę. Jednocześnie jako najstarszy z rodzeństwa pomagał matce w pracach w gospodarstwie w Ulatowie-Zalesiu. W 1949 r. ukończył siedmioklasową Szkołę Powszechną w Jednorzcu, wrócił do rodzinnej wsi i zajął się gospodarstwem.

W 1951 r. Wojciechowscy sprowadzili się do Ulatowa-Pogorzeli, gdzie rozpo-

częli gospodarowanie na ziemi przekazanej przez dziadka. W 1953 r. w czasie pożaru wsi spaliło się ich gospodarstwo. Wszystko trzeba było odbudować. W listopadzie 1954 r. Czesław Wojciechowski został powołany do wojska. Służbę pełnił w Kołobrzegu w 15 pułku moździerzy. W dniu 1 grudnia 1955 r. został zwolniony i przeniesiony do rezerwy.

Wiosną 1951 r. Czesław Wojciechowski wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Ulatowie-Pogorzeli i na walnym zebraniu został wybrany sekretarzem. Po powrocie z wojska przez dwie kadencje pełnił funkcję sekretarza, przez jedną był skarbnikiem i zastępcą prezesa. W roku 2000 został wybrany na prezesa OSP w Ulatowie-Pogorzeli i pełnił tę funkcję przez 21 lat – do czerwca 2021 r. Obecnie ma tytuł prezesa honorowego.

Dobro i rozwój OSP były dla niego bardzo ważne. Inicjował działania strażaków. Kiedy na strażackim walnym zebraniu powstała myśl pobudowania kapliczki Matki Bożej przy wjeździe do Ulatowa-Pogorzeli, Czesław Wojciechowski opracował jej projekt, który został zatwierdzony przez ówczesnego proboszcza ks. Mariana Mecha. Aktywnie uczestniczył w budowie kapliczki sfinansowanej przez OSP. Druhowie strażacy wiele prac dla OSP wykonywali samodzielnie i bezpłatnie. Czesław Wojciechowski przy budowie nowego budynku remizy zajmował się głównie stolarką. Pozyskał i przygotował drewno oraz położył podłogę w nowej remizie. W 1986 r. budynki garaży i remizy zostały połączone. Czesław Wojciechowski murował wtedy ściany zewnętrzne. Po zniszczeniu podłóg w remizie po raz drugi kładł nowe deski. Z pozostałego drewna porobił stoły i ławki na całą salę, aby mogły się tu odbywać różne imprezy.

W 2009 r. potrzebne był nowe garaże. Strażacy wybudowali je społecznie. Czesław Wojciechowski murował ściany



i wykonał wieżbę dachową. Jako prezes starał się o zapewnienie środków dla jednostki na inwestycje, samochody i sprzęt strażacki. W 2012 r. włożył dużo wysiłku w organizację 90-lecia istnienia OSP w Ulatowie-Pogorzeli.

Zawsze miał na uwadze dobro strażaków. Zależało mu, aby ulatowska OSP odnosiła sukcesy i rozwijała się. Jest dumny z wyremontowanej pięknie remizy, garaży, zadbanego placu, bogatego wyposażenia i sprzętu strażackiego. Czesław Wojciechowski w OSP w Ulatowie-Pogorzeli działał 70 lat i był to bardzo ważny element jego życia. Został odznaczony Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa oraz najwyższym strażackim wyróżnieniem – Złotym Znakiem Związku.

W 1956 r. zawarł związek małżeński z Henryką Pietrzak. Wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. Pobudowali nowe budynki gospodarcze i dom, rozwijali i unowocześniali gospodarstwo, kupowali maszyny i urządzenia rolnicze.

Pomimo ciężkiej pracy w gospodarstwie rolnym i dodatkowych zajęć zarobkowych, Czesław Wojciechowski angażował się w życie społeczności wiejskiej Ulatowa-Pogorzeli i udzielał się w pracach społecznych. Kiedy we wsi za sprawą mieszkańców została utworzona czteroklasowa szkoła, funkcjonująca w prywatnym domu, wśród kilku mieszkańców powstała myśl, aby wybudować murowany budynek szkolny. Na zebraniu wiejskim Czesław Wojciechowski został wybrany przewodniczącym komitetu rodzicielskiego, który miał zająć się budową szkoły, a wcześniej zbieraniem środków na ten cel, ponie-

waż aby otrzymać zezwolenie na budowę, należało zgromadzić 50% wartości budynku. Dokonano wielu działań, aby zgromadzić taką kwotę, m. in. organizowano zabawy taneczne, zimą zwożono lód na potrzeby w zlewni mleka, zbierano pieniądze od mieszkańców i mieszkanki wsi. Za te środki zakupiono cement, pustaki, cegłę, wapno i część stali. Czesław Wojciechowski kierował budową szkoły i pracował jako murarz. W czynie społecznym udało się pobudować fundament i ściany. Resztę dokończyły władze gminy Jednorzec w ramach popierania czynów społecznych.

Kiedy w Ulatowie-Pogorzeli funkcjonowało Koło Gospodyń Wiejskich, w domu Henryki i Czesława Wojciechowskich były organizowane kursy gotowania i pieczenia. Laureat był zawsze aktywny i pomocny, np. współorganizując tzw. objazdy pola.

W 1965 r. w Ulatowie-Pogorzeli powstało Kółko Rolnicze. Funkcjonowało z funduszy wiejskich gromadzonych z obowiązkowych dostaw produktów rolnych. Czesław Wojciechowski przez pewien czas kierował kółkiem – był jego dyspozytorem. Przez wiele lat dorywczo zajmował się pracami budowlanymi. Stawiał głównie budynki gospodarcze, ale i mieszkalne. W roku 1995 przeszedł na emeryturę, ale wraz z żoną pomagał w gospodarstwie synowi Waldemarowi.

Syn zmarł w 2003 r., a żona w roku 2018. Czesław Wojciechowski ma syna Janusza i córkę Danutę, pięcioro wnucząt i troje prawnucząt. Jest osobą ciekawą ludzi i świata. Kiedy miał możliwość, jeździł na wycieczki organizowane we wsi oraz pielgrzymki parafialne. Czyta wiele książek, głównie o tematyce historycznej, oraz powieści.

### Podziękowanie

Serdecznie dziękuję tym wszystkim, którzy przyczynili się do przyznania mi Statuetki Jednorozca i wyróżnienia spośród kilku tysięcy mieszkańców i mieszanek naszej gminy.

Szczególne podziękowania kieruję do Urszuli Gołoty – radnej z naszej wsi, która zgłosiła mnie do tej nagrody. Serdecznie dziękuję wójtowi Krzysztofowi Iwulskiemu i przewodniczącemu Rady Gminy Jednorzec Cezaremu Wójcikowi. Dziękuję radnym Gminy, którzy złożyli wniosek oraz Kapitulie Statuetki Jednorozca na czele z Eugenią Bonalską za wybór mojej osoby.

Kiedy dowiedziałem się od sołtysa Kazimierza Gołoty, że została mi przyznana statuetka, poczułem się o 10 lat młodszy. Jest to wielki zaszczyt i zadowolenie na dalsze życie.

Dziękuję kolegom i współpracownikom, którzy działali ze mną na rzecz naszej wsi. Dziękuję również naszym druhom strażakom z OSP w Ulatowie-Pogorzeli za wieloletnią owocną współpracę.

Życzę całej Radzie Gminy Jednorzec mądrych i dobrych uchwał dla naszej społeczności na rok 2022. Niech ten rok będzie lepszy i niech wirus przestanie nas atakować.

**Czesław Wojciechowski**

## Nowy sołtys w Olszewce

JOLANTA GREC

W dniu 8 lutego br. odbyły się uzupełniające wybory na sołtysa wsi Olszewka. Po 19 latach sprawowania tej funkcji przez Krzysztofa Grabowskiego mieszkańcy wybrali Waldemara Grabowskiego.

**N**owego sołtysa ma 48 lat, jest żonaty, ma czworo dzieci. Młodość spędził w Olsztynie, tam

założył rodzinę, a kilka lat temu wrócił do Olszewki. Prowadzi gospodarstwo rolne. Interesuje się historią regionu od zaborów po II wojnę światową. Pasją społecznika „zaraził” go poprzedni sołtys – prywatnie kolega.

Nowy sołtys chciałby zintegrować mieszkańców wsi i poprawić gruntowe drogi. Zamierza znaleźć sposób korzystania przez dzieci i młodzież z nowo wyremontowanej remizy OSP. Inauguracją działań było zorganizowanie balu karnawałowego dla dzieci we współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich w Olszewce.

Nowemu sołtysowi życzymy wiele energii, satysfakcji z działalności i realizacji zamierzeń.



**Waldemar Grabowski**

## Zwyczaje wielkopostne i wielkanocne na Kurpiach

KRZYSZTOF MALUCHNIK

Wiosna to czas budzenia się przyrody do życia i wzmożonych prac gospodarskich. Praca w celu uzyskania dobrych plonów była powiązana ze zwyczajami i obrzędami ludowymi kultywowanymi na Kurpiach Zielonych, które opierały się na chrześcijańskiej pobożności ludowej i zachowaniach o korzeniach prasłowiańskich. Kumulowały się w okresie wielkopostno-wielkanocnym.

**W**ażne było przestrzeganie ścisłego postu w Środę Popielcową, która rozpoczyna okres Wielkiego Postu trwający 40 dni. Jest to czas oczekiwania na największe święto roku liturgicznego – dzień Zmartwychwstania Pańskiego, zwany w regionie kurpiowskim *Zielganocą*. W Środę Popielcową należało uczestniczyć w mszy z obrzędem posypania głowy popiołem. Ksiądz, posypując głowę popiołem, wypowiada słowa: *Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz* lub *Nauracajcie się i wiercie w Ewangelię*. Osobom, które nie mogły uczestniczyć w nabożeństwie, głowę posypywał członek rodziny, który przyniósł z kościoła szczyptę poświęconego popiołu.

W 20 dni po Środzie Popielcowej odbywało się tzw. wybijanie półpościa. Młodzież chodziła wieczorem po wsi i rzuciła kamieniami lub uderzała grubymi kijami w ściany chałup. Hałas miał przypominać o zbliżających się świętach.

Czas przedświąteczny rozpoczynała Niedziela Palmowa związana z obrzędem poświęcenia palm, które mają na Kurpiach szczególnie bogatą formę. Wyodrębniają się na tle palm w innych częściach kraju wysokością (mierzą od 1,5 do 4–5 m), a także zdobnictwem: roślinnością leśną oplatającą pręt choiny lub leszczyny oraz różnorodnymi barwnymi kwiatkami z bibuły. Palmy zanosilo się do poświęcenia w Niedzielę Męki Pańskiej zwaną Niedzielą Palmową, potem procesyjnie obchodzono z nimi kościół.

Wielki Tydzień charakteryzował się wzmożonymi pracami porządkowymi i kulinarnymi. W niektórych wsiach

wystawiano wysokie huśtawki zwane *bujackami*.

Triduum Paschalne rozpoczynały obchody Wielkiego Czwartku. W ten dzień milkną dzwony zastępowane przez kołatki. Wieczorem sprawowana jest Msza Wieczerzy Pańskiej, w czasie której kapłan obmywa nogi dwunastu mężczyznom, jak Jezus uczynił to w czasie Ostatniej Wieczerzy, a na zakończenie liturgii Wielkiego Czwartku Najświętszy Sakrament przenosi się procesyjnie do przygotowanej ciemnicy przygotowanej w jednym z bocznych ołtarzy kościoła.

Wielki Piątek jest dniem żałoby. Tego dnia nie wykonywało się żadnych prac niekoniecznych. Rolnicy nie wyjeżdżali w pole. Nie kopano w ziemi, a także nie chowano umarłych z szacunku dla śmierci Pana Jezusa, nie rąbano drewna i nie wbijano gwoździ. Przygotowywany jest Grób Pański, którego pilnują strażę zwane w niektórych parafiach na Kurpiach *turkami*. Wartę honorową przy Grobie Pańskim pełnią strażacy ochotnicy i harcerze. Tego dnia nie odprawia się mszy, ale sprawowana jest Liturgia Męki Pańskiej, w czasie której odczytuje się ewangelię o Męce Pańskiej oraz odsłania się Krzyż Pański, który jest adorowany przez ucałowanie. Poza tym, jak w każdy piątek Wielkiego Postu, tego dnia ludzie uczestniczą w nabożeństwie Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, które tradycyjnie odbywa się w każdą niedzielę Wielkiego Postu.

Wielka Sobota jest dniem ciszy i radoznego oczekiwania na Zmartwychwstanie Pańskie. Zwyczajem kultywowanym do dziś jest przygotowanie święconki, koszyczka z pokarmem, który znajdzie się na świątecznym stole. Zawiera ozdobione jajka zwane pisankami, których korzenie sięgają czasów prasłowiańskich, kielbasę, chleb, sól oraz baranka wielkanocnego z cukru lub ciasta. We wsiach, gdzie był kościół, święconki niesiono do świątyni, w innym przypadku gromadzono koszyki w jednej z chałup we wsi, a ksiądz objeżdżał okolicę w celu święcenia pokarmów. Wieczorem odbywa się liturgia, w czasie której święcono ogień i wodę chrzcielną. Z rozpalonego przed kościołem ogniska ze starych, poniszczonych, poświęconych przed-



Wielkanocne rękodzieło

miotów zabierano do domów żagiewki, którymi rozpalano ogień w dzień świąteczny. Oprócz ognia święconą była również woda, którą w naczyniach zabierano do domów.

Niedzielę Wielkanocną rozpoczyna Rezurekcja, uroczysta msza, w której uczestniczyli parafianie nawet ze wsi odległych do kościoła. Dawniej podczas procesji rezurekcyjnej strzelano z moździerzy, strzelb, samopalmów itp. Interesującym zwyczajem, który dziś nie jest praktykowany, był wyścig furmanek *na urodzaj*. Po powrocie z mszy gospodarze obchodzili swoje obejścia z wodą święconą, krojąc nią dom, podwórze i zabudowania. Miało to uchronić dobytek od nieszczęść i przynieść gospodarstwu powodzenie. Potem odbywało się rodzinne śniadanie: dzielono się poświęconym jajkiem i składano sobie życzenia. Niedzielę Wielkanocną spędzano zazwyczaj w rodzinnym gronie.

Poniedziałek Wielkanocny związany jest ze śmigusem, który był pierwotnie zwyczajem magicznym. Miał na celu sprowadzenie deszczu na zasiane pola. Już rankiem zaczynało się oblewać wodą. Używano do tego butelek, kwaterek, wiader, a także specjalnie skonstruowanych sikawek drewnianych. Dzieci najczęściej wybierały się do rodziców chrzestnych, aby symbolicznie polać ich wodą i złożyć im życzenia świąteczne, za co otrzymywały, głównie od chrzestnej, pięknie zdobione pisanki. W niektórych wsiach puszczańskich istniał podobno zwyczaj, że w poniedziałek mężczyźni oblewali kobiety, a we wtorek po Wiel-



kanocy kobiety oblewały mężczyzn. Oblana przez chłopaka dziewczyna, o ile się jej podobał, obdarowywała go wykonanymi przez siebie pisankami. Wierzono, że w chałupie, w której polewano się wodą, nie będzie pcheł przez cały rok, a panna, która nie została oblana, pozostanie niezamężna przez najbliższy rok.

Potem następował okres wyteżonych prac polowych, ogrodowych i hodowlanych. Interującym zwyczajem było wypędzanie po raz pierwszy bydła na pastwisko w dzień św. Wojciecha 23 kwietnia z uderzaniem każdej wychodzącej sztuki poświęconą palmą lub specjalną gałęzią – *marcinką*. Ksiądz lub gospodarz święcił bydło.

Uroczystością kończącą okres Wielkanocy jest Święto Zesłania Ducha Świętego, zwane *Zielonymi Świątkami*. Domy i zagrody dekorowano zielenią. Najbardziej ozdabiane były obrazy religijne w izbach, okna i podłogi. Gałązkami brzoźowymi lub lipowymi zdobiono zagrody. Zwyczaj ten nazywany jest *majeniem*.

W Boże Ciało w miejscowościach z kościołem budowano cztery ołtarze bogato przybierane zielenią. Procesja z księdzem udaje się do kolejnych ołtarzy, gdzie odprawiane są nabożeństwa. W Oktawę Bożego Ciała (na ósmy dzień po uroczystości) do kościoła przynoszono małe wianuszki z kwiatów i ziół. Poświęcone, zawieszano w domu, w stodole i w

chlewie. Miały chronić dom i zagrodę przed nieszczęściami.

Opisane tu bogactwo tradycji dotyczy zwyczajów, które są obchodzone do dziś, ale też tych, które z upływem czasu zanikły. Może warto niektóre z nich wskrzesić.

Artykuł został opracowany na podstawie tekstów B. Kielaka: *Zwyczaje wielkanocne na Kurpiach* (<https://bit.ly/3u4XjCj>) i *Kurpiowskie zwyczaje – wiosna* (<https://bit.ly/3JgSASR>; dostęp do obu stron 15 marca 2022 r.).

Więcej materiałów na temat Wielkiego Postu i Wielkanocy na Kurpiach Zielonych (tekst i archiwalne zdjęcia) można znaleźć w artykule Marii Weroniki Knoch na blogu „Kurpianka w wielkim świecie” (<https://bit.ly/3uMZ6vj>).

## Promesa na zakup samochodu dla OSP Jednoróżec

DH MAGDALENA CIACH

Dzień 4 marca 2022 r. to szczęśliwy moment dla OSP Jednoróżec, która wraz z 12 innymi jednostkami OSP otrzymała promesę na zakup nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

W tym szczególnym dniu swoją obecnością zaszczytili nas m.in. Sekretarz Stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik, Mazowiecki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbrig. Jarosław Nowosielski, Komendant Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Przasnyszu st. brig. Waldemar Biał-



Maciej Wąsik przekazuje promesę dh. Łukaszowi Ciachowi

czak, starosta oowiatu przasnyskiego Krzysztof Bienkowski oraz wójt gminy Jednoróżec Krzysztof Iwulski.

Podczas uroczystości przekazane zostały 3 pojazdy specjalne dla strażaków z Mazowsza, które pobłogosławił i poświęcił kapelan Komendy Państwo-

wej Straży Pożarnej w Przasnyszu oraz Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu przasnyskiego o. Wiesław Wiśniewski. O oprawę muzyczną zadbała działająca 140 lat Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Przasnyszu pod batutą druha Piotra Zalewskiego.

## Naprawia świat

ZBIGNIEW LORENC

Maria Weronika Knoch została nominowana do Nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata”. To jedna z najważniejszych ogólnopolskich nagród edukacyjnych.

W piętnastej edycji konkursu wyróżniono 10 osób z całego kraju. Wśród nich znalazła się jednoróżanka. Gala nagrody odbyła się 11 grudnia w Warszawie. Każda z osób krótko zaprezentowała swoje działania. W opowieści Marysi nie mogło zabraknąć wątku małej ojczyzny,



Nasza krajanka została wyróżniona na szczycie ogólnopolskim

choć została nominowana także za działania w I Społecznym Liceum Ogólnokształcącym „Bednarska” w Warszawie, w którym pracuje. Konkurs wygrała Marta Florkiewicz-Borkowska. Nasza Marysia została wyróżniona

dypłomem za *popularyzowanie historii lokalnej, niesztafowe i kreatywne działania z młodzieżą i tytaniczną pracę wikipedystki, dzięki której coraz więcej wyjątkowych kobiet przywrócone zostało historii*. Gratulacje!

## Miło szaleć, kiedy czas po temu

AGNIESZKA MATŁOCH

Nadchodzą dni, gdy kolejny rocznik młodych ludzi staje u progu dorosłości tuż przed ważnymi życiowymi wyborami, z których egzamin dojrzałości jest pierwszym krokiem w dorosłość. Nim jednak ten krok poczynią, czas na bal. Wszak nie samą nauką żyje człowiek.

**W** tym roku minęło 20 lat, kiedy w styczniu 2002 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Jednoróźcu odbyła się pierwsza studniówka, a w maju uczniowie i uczenni-

ce przystąpili do pierwszego w historii szkoły egzaminu dojrzałości. Czas mija nieubłagannie, a piękna tradycja studniówkowa jest corocznie pielęgnowana.

W jednoróżeńskim liceum studniówka odbyła się 29 stycznia. O wyjątkowości, niezwykłości i znaczeniu tego wydarzenia zawsze świadczy to, z jakim zaangażowaniem młodzież włącza się w przygotowania. Ten pierwszy poważny dla nich bal chcą przeżyć wyjątkowo. Nim przyjdzie mierzyć się z maturalnymi zadaniami, intensywny czas przygotowań do nich należy rozpocząć wspólnym świętowaniem.

*Bo coś w szaleństwach jest młodości, wśród lotu wichru, skrzydeł szumu, Co jest mądrzejsze od mądrości i rozumniejsze od rozumu* – te słowa Leopolda Staffa postanowiono umieścić jako element pięknie przygotowanych dekoracji.

Niecodzienną uroczystość otworzył wspaniale zatańczony przez młodzież polonez. Później były przemówienia: dyrektora szkoły Artura Piotra, przedstawicielki Rady Rodziców Katarzyny Murach i wójta gminy Jednoróżeć Krzysztofa Iwulskiego.

Na końcu to licealiści i licealistki zabrali głos, kierując do grona pedagogicznego słowa podziękowania za poświęcony czas, cierpliwość i lata nauki. Po części oficjalnej wszyscy udali się na cudowny bal maturalny, który trwał aż do białego rana.

*Miło szaleć, kiedy czas po temu*, chciałoby się podsumować słowami Jana Kochanowskiego. Wieczór ten zostanie na długo nie tylko w pamięci młodzieży, ale również na fotografiach i przede wszystkim w sercach.



Dyrektor Artur Piotrak z maturzystami i maturzystkami 2022

## Ach, cóż to był za bal!

MARIOLA BRUŹDZIAK

W sobotę 19 lutego 2022 r. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Żelaznej Rządowej odbył się bal karnawałowy. Impreza zorganizowana została przez Koło Gospodyń Wiejskich „Żelaznianki to Kurpianki” we współpracy z duhami z miejscowej OSP oraz radnym Rady Gminy Jednoróżeć Włodzimierzem Bruździakiem.



Karnawałowa zabawa nie mogła się obejść bez przebierańek!



**K**arnawał przed pandemią był czasem hucznych zabaw i bałów przebierańców. Niestety szalejący wirus zmienił naszą rzeczywistość i wprowadził wiele ograniczeń. Postanowiliśmy zorganizować małą imprezę karnawałową, żeby w dobrym

humorze oraz z pozytywnym nastawieniem oczekiwać Świąt Wielkanocnych.

W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób – strażaków, ich rodzin oraz przyjaciół jednostki, a wśród nich wójt Krzysztof Iwulski z małżonką Anetą. Tego dnia sala OSP, która zamieniła się w prawdziwą salę balową, rozbrzmie-

wała od dźwięków skocznej muzyki, tupotu tańczących nóg i głośniejszych śpiewów. W karnawałowe rytmy wprowadził wszystkich uczestników znakomity wodzirej Artur Arcos z Chorzeli. Bal był bardzo udany, a wspaniała zabawa trwała do wczesnych godzin rannych.

## Serce kobiety to ocean tajemnic

MONIKA GRABOWSKA

Dzień Kobiet w Małowidzu to moment podziękowań i gratulacji. Kobiety z Małowidza bawiły się na przyjęciu w świetlicy wiejskiej.

**W** uroczystości wzięli również udział lokalni samorządowcy. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciele Małowidza (SPM).

Uroczystość rozpoczęła młodzież, witając zgromadzone panie i odcytowując wiersz o kobietach. Nie zabrakło występów wokalnych przygotowanych przez dziewczęta z Małowidza i życzeń



Osoby zgromadzone na Dniu Kobiet w Małowidzu

od panów, zarówno tych młodszych, jak i starszych. Kobiety dostały drobne upominki. Wieczór upłynął w sympatycz-

nej atmosferze. O poczęstunek zadbały członkinie SPM, które są znakomitymi kucharkami, co już udowodniły nie raz.

## W szóstym tomie „Rocznika Przasnyskiego”...

MARIA WERONIKA KMOCH

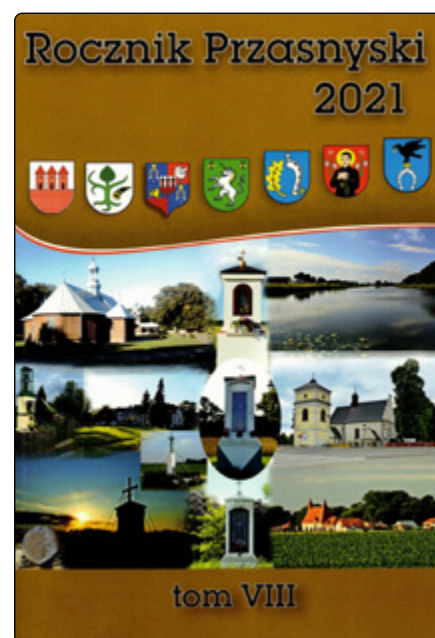
...przygotowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Przasnyskiej znajdziemy wiele tekstów związanych z gminą Jednorożec. Spis treści można znaleźć na fanpage'u „Rocznik Przasnyski” na Facebooku, a po numer zgłaszać do Piotra Kaszubowskiego albo Waldemara Krzyżewskiego (obaj w Przasnyszu). Jakie jednorozkie smaczki odnajdziemy w publikacji?

**P**ochodzący z naszej gminy Wojciech Łukaszewski zaprezentował postać Stanisława Siperka (1926–2011), który przed wojną był policjantem m.in. w Jednorożcu, a po wojnie zapisał się w historii przasnyskiej bezpieki. W innym tekście Łukaszewski wspominał olszewiaka Eugeniusza Kucińskiego (1935–2020).

Z kolei Anna Karwowska napisała o rodzinie Karwowskich, m.in. o Stanisławie i upamiętnionych w Lipie jego kolegach, żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych.

W tekście Piotra Kaszubowskiego pt. *Bohaterowie walk o wyzwolenie Polski z lat 1914–1920 związani z Przasnyszem i powiatem przasnyskim* można znaleźć sylwetki żołnierzy z naszej gminy, a w innym tekście tego samego autora – *Duchowieństwo diecezji płockiej w obliczu nawały bolszewickiej* – pojawia się informacja o ówczesnym proboszczu parafii Jednorożec, ks. Konstantym Lewandowskim. Waldemar Krzyżewski, pisząc tekst *Żołnierze Wojska Polskiego związani z Ziemią Przasnyską i odznaczeni Virtuti Militari za walkę w obronie Ojczyzny (1918–1920)*, nie pominął postaci Władysława Dzielińskiego, który co prawda z gminy Jednorożec nie pochodził, ale trafił do naszej wsi gminnej w ramach wysiedlenia w czasie II wojny światowej.

Maria Weronika Kmoch przedstawiła działania Stowarzyszenia „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej” w 2020 r. Poza tym P. Kaszubowski zrecenzował wydaną przez SPZJ książkę *Na skra-*



*ju Kurpiowszczyzny. Parafia pw. św. Floriana w Jednorożcu.* M.W. Kmoch zaprezentowała fragment książki, skupiając się na dziejach parafii Jednorożec w latach 1945–1989, a w innym tekście wspominała śp. Ireneusza Gosia (1937–2020), dawnego wójta gminy Jednorożec.

## Kurpiowskie śpiewy na Pomorzu

MARIA WERONIKA KMOCH

To opowieść o Kurpiankach i Kurpiach, którzy, mimo emigracji z rodzinnych gmin Jednoróżeć i Baranowo, kultywują tradycje. O nie-Kurpiankach i nie-Kurpiach, którzy podjęli wyzwanie: nauczyli się gwary kurpiowskiej i wystawiają na scenie wesele kurpiowskie. O rodzinach z Kurpiowszczyzny, które los rzucił na Pomorze. I o jedynym na Pomorzu zespole kurpiowskim. Poznajcie historię Kłęcianek!

**D**anuta Kierecka urodziła się w Połoni w gminie Jednoróżeć 19 X 1942 r. Jest córką Florentyny z Wiśniewskich z Przysów w gminie Chorzele i Czesława Bączka z Połoni. W 1964 r. jako dwudziestodwulatka przyjechała do Kłęcina w gminie Główny w powiecie słupskim. Wcześniej mieszkała w rodzinnej wsi, a do Kłęcina przybyła w odwiedziny do siostry, Stanisławy Bączek (rocznik 1938), która była krawcową i wyjechała do Kłęcina w 1960 r. I jak Danuta przyjechała, tak została. Tu poznała przyszłego męża.

Danuta Bączkówna nie była jedyną z naszego regionu, która wyemigrowała na Pomorze. Do Kłęcina trafiły m.in. Halina Romanowska i Mariana Tabaka z Parciak (przyjechały ok. 1946–1947 r.). Z tej samej wsi pochodzili Stanisław Kardaś i Zofia Merchel. Były jeszcze: Wiktoria Orlik, Stanisława Więckowska i Regina Grabowska. Kobiety przyjeżdżały jako młode panienki, ale było też tak, że przeprowadzały się rodziny. Mirosław Warowny miał pół roku, gdy rodzina przyjechała się do Kłęcina. Przybyli w październiku 1960 r. z Dynaku. Wcześniej do Kłęcina trafili dwaj bracia jego ojca. I tak też było: brat ścigał brata, kolega kolegę. Gdy czytamy te nazwiska, rozpoznajemy je jako nasze, zachodniokurpiowskie. Mirosław Warowny opowiadał, że pierwsi kurpiowscy emigranci, gdy przyjechali w Słupskie, zobaczyli murowane domu i ziemię o wiele lepszą niż ta na ojcowiznie (tu była V–VI klasa), szybko dali sygnał rodakom, że warto tu się osiedlić. I tak w Kłęcinie zamieszkały rodziny i osoby m.in. z Parciak, Połoni, Żelaznej Rządowej, Dynaku (w gminie Jednoróżeć) oraz Jastrząbki (w gminie Baranowo)... W pewnym momencie



Zespół Kłęcianki w 2020 r. Danuta Kierecka z Bączków z Połoni siedzi pierwsza z lewej. W środku stoi Mirosław Warowny, rodak z Dynaku.

w całej wsi tylko 3 rodziny nie pochodziły z Kurpiowszczyzny.

Do gminy Główny ciągnęli też inni: z Kieleckiego, Poznańskiego, Wileńszczyzny, Kaszub, Wołynia, Lwowskiego, Kujaw i Bieszczad. Wszyscy przyjechali po wojnie. Warto dopowiedzieć, że do Kłęcina trafiły też osoby z Janowa i Przasnysza. Jedni dobrowolnie, inni w wyniku wysiedlenia z rodzinnych stron. Pierwsi nowi osadnicy pojawili się tu w latach czterdziestych XX w., kolejna fala przyszła w latach pięćdziesiątych, po wysiedleniu ludności niemieckiej. Wszyscy przybyli w poszukiwaniu lepszego, nowego życia, za chlebem, by znaleźć swoje miejsce. Jedni zajmowali opuszczone niemieckie gospodarstwa, inni przyjechali nieco później – do pracy w PGR-ach. Jeszcze inni dostawali gospodarstwa jako osadnicy wojskowi.

Danuta Bączkówna, trafiając do Kłęcina, przywiozła ze sobą zwyczaje wyniesione z domu. W jej rodzinnej wsi, w Połoni, kobiety nosiły stroje kurpiowskie. Pamięta, że mama jej koleżanki miała kilka spódnic: czerwoną, niebieską, różową – ciężkie, z fałdami, jak to kurpiowskie. Niektóre osoby (starsze kobiety, sąsiedzi) mówiły w gwarze. Pamięta, że co tydzień kobiety chodziły z Połoni do Chorzel w odświętnych tradycyjnych strojach, w spódnicach do ziemi i fartuchach. Pamięta firanki z papieru wycinane we wzory i bukiety z kwiatów z bibuły, wreszcie darcie pierza i przedzenie lnu. I smak fafarnuchów robionych przez mamę, i przebieganie się za kołędników, i wędrowanie po wsi, i noworoczne smarowanie okien popiołem.

Po emigracji na Pomorze kobiety podtrzymywały tradycje wyniesione z domów. Czuły się Kurpiankami, mówiły w gwarze (szczególnie Stanisława Kardaś). Robiły wycinanki, pająki, pa-

pierowe ozdoby i łańcuchy. Gotowały jak w domu rodzinnym, podając kapustę i ziemniaki na obiad, kapustę gotowaną z kaszą, rzadko mięso. Kisiły 200 l kapusty na zimę – tak samo jak w ich domach rodzinnych kilkaset kilometrów dalej. Z czasem gwara zanikała, ale nie materialne ślady kurpiowskiego dziedzictwa. Córka Stanisławy Kardaś do dziś ma fartuch matki ze ślubu – element stroju kurpiowskiego, z którym przyjechała do Kłęcina.

Okolo 1972 r. Kierecka pojechała w odwiedziny do rodziny. Spotkała się z koleżankami (m.in. Jadwigą Olber i Marianną Majewską). Okazało się, że dziewczęta planują wystawić wesele kurpiowskie, że są w trakcie przygotowań. Opowiedziały Kiereckiej, jak wszystko przebiegało, jak wyglądało wesele. To spotkanie i informacja od koleżanek, a także fakt, że przebywające w Kłęcinie Kurpianki pamiętały sporo z własnej młodości, w tym zwyczaje weselne (same brały śluby *po kurpiowsku*), skłoniły Kierecką do działania. Gdy wróciła do Kłęcina, z niecierpliwością oczekiwała na wieści od bratowej. Umówiły się bowiem, że Bączkowa z Parciak spisz teksty i określi role, kto za co odpowiadał podczas wesela i kto co mówił. Pocztą wysłała zeszyt z zapiskami. Poza tym Kierecka przywiozła z Kurpiowszczyzny jeden tradycyjny strój, by móc się na nim wzorować, gdy będzie szyć kolejne. Wymyśliła bowiem, że wystawi z koleżankami w Kłęcinie... wesele kurpiowskie.

I się zaczęło! Kierecka poszła z pomysłem do Józefy Szmajdy, która była wówczas przewodniczącą KGW. Istniało we wsi od lat pięćdziesiątych i gromadziło kobiety z Kłęcina, osadniczki z różnych stron Polski. Kierecka i Szmajda przedstawiły sprawę na spotkaniu KGW. Wszystkie kobiety zgodziły się



na to działanie. Kurpianki pamiętały z młodości melodie piosenek spisane przez Bączkową. Zaczęły się spotykać, spisywać słowa. Śpiewały i wybierały, która piosenka będzie lepiej pasować do danego momentu obrzędu. Wspominały przy okazji, że wesela wiejskie gromadziły dużo ludzi, że byli rajbowie (swaci), że rodzice współorganizowali wesela w domach. Zauważały też, że po wojnie na zachodnim skraju Kurpiowszczyzny coraz mniej wesel organizowano z użyciem strojów ludowych. Chciały do tego wrócić.

Wyzwaniem, szczególnie dla osób nie pochodzących z Kurpiowszczyzny, a i takie zdecydowały się wziąć udział w przedstawieniu, było opanowanie gwary i wcielenie się w rolę. Kierecka wspominała: *Tamte początki to był ten akcent, ta mowa, to z tego było dużo śmiechu.* A przecież zachować trzeba było wszystkie elementy wesela: i rajenie, i wyjazd do kościoła, i powrót, i oczepiny... Kierecka mówiła też: *Ja przecież miałam dzieci, mąż do roboty chodził, a ja szłam na próbę. I tam żeśmy uczyli się nie to, że godzinę, nieraz do dwunastej, jedenastej.* Przygotowania trwały około roku. Polonianka uczyła się piosenek podczas pracy w gospodarstwie. Jako najmłodsza nie знаła wszystkich. Na plecach męża, który szedł przed nią i wyrwał buraki, przyczepiała kartkę, pracowała i jednocześnie uczyła się tekstów. Z melodiami było łatwiej.

Kobiet w zespole było 15, ale zaangażowano inne osoby, bo przecież do obsadzenia były nie tylko role żeńskie, jak czepiarka, panna młoda i jej matka, ale też rola pana młodego, raja itp. W przedstawieniu wystąpił m.in. Zdzisław Jakubowski, instruktor z Gminnego Ośrodka Kultury w Główczych, który został przydzielony do opieki nad zespołem. Grał rywala pana młodego. Próby organizowano w domach osób należących do KGW: a to u Kardasiowej, a to u Kiereckiej, u Romanowskiej, Grabowskiej – gdzie się dało. Potrzeba miejsca na próby zespołu sprawiła, że w Kłęczynie wyremontowano salę zniszczoną od czasów „wyzwolenia”.

Bardzo ważnym elementem przygotowań było szycie strojów, bo nie każda Kurpianka przywoziła strój z domu rodzinnego. Kurpianki instruowały, jak wygląda np. spódnica. Na podstawie strojów, które miały niektóre mieszkanki Kłęczyna, sztyto nowe. Ubrania szyły krawcowe, Romanowska i Szmajdowa (czasem po nocach). Inne kobiety pomagały, np. fastrygowały, układały fałdy. Fartuchy zrobiono z białego płótna, tak



Kłęczinianki po wystawieniu wesela kurpiowskiego, 1973 r. Archiwum zespołu.

samo halki. Na koszule naniesiono hafty. Oczywiście należało wymierzyć stroje, by pasowały. Nie mogło zabraknąć czółka. Pierwotnie były dość wysokie, ale po jakimś czasie zostały zmniejszone. Kobiety nie miały wzoru czółka, robiły je na podstawie wspomnień z młodości. Wystyki, czyli gorsety, były czarne z różową albo czerwoną oblamówką. Jeśli chodzi o strój męski, to ciekawe jest, że uszyto i czerwone, i niebieskie jak (marynarki). Pieniądze na materiały pochodziły z zysków z zabaw wiejskich. Pomimo tego kobiet nie było stać na właściwy materiał, więc spódnice uszyto z lżejszego i nie tak sztywnego materiału jak te oryginalne. Były niebieskie.

W 1973 r. zespół Kłęczinianki po raz pierwszy zaprezentował na scenie wesele kurpiowskie. Był październik. Danuta Kierecka tak wspominała te emocjonujące chwile: *Nawet była taka trema, że niemożliwe, ale my same się uczyłyśmy, wszystko trudno było połapać. I tak żeśmy wałkowały, wałkowały, potem jakoś wyszło i jakiegoś grajka nam dali z Kobylnicy, czy skąd. Jak już występowałyśmy, to on nam na harmonii przygrywał.* Pierwszy raz zaprezentowano się w Kłęczynie przed miejscową publicznością. Potem była premiera w Główczych.

Do dziś Kłęczinianki biorą udział w różnych uroczystościach lokalnych. I nadal występują, np. na przeglądach kolęd i pastorałek, na dożynkach. W repertuarze, oprócz wesela kurpiowskiego, mają piosenki biesiadne. Biorą udział w spotkaniach kół gospodyń wiejskich z różnych stron Polski. Zespół wydał dwie płyty (w 2010 i 2021 r.). Jeździ po regionie, ale też ściąga ludzi do siebie: GOK i zespół organizują w Główczych przegląd zespołów ludowych.

Warto też dopowiedzieć, że to, co dziś możemy podziwiać, oglądając występy Kłęczinianek, to już trzeci ich strój. Jego fundatorem były władze gminy Główczyce. W przyszłości planowane są delikatne zmiany, by zniwelować to, co przez lata uległo zmianie i sprawiło, że strój kurpiowski z Kłęczyna odbiega od wzoru z regionu, ale jednocześnie tak odświeżyć strój, by zachować kłęcziną specyfikę. Wszak dawniej w każdej parafii strój kurpiowski wyglądał nieco inaczej, to i w Kłęczynie może tak być!

W 2018 r. w zespole występowali: Józefa Szmajda (zm. 2020), Danuta Kierecka, Anna Wilman, Henryka Majchrzak, Krystyna Tabaka, Zofia Rojek, Wanda Grubska, Henryka Purzycka, Małgorzata Wyskocka, Grażyna Pałucka, Mirosław Warowny oraz kierownik zespołu Ryszard Pałucki. W zespole śpiewają seniorki, ich córki i wnuczki. W 2020 r. w grupie, oprócz wymienionych, śpiewała Krystyna Maciulewicz-Tabaka. Rotacja w zespole jest spora. Dołączają młodsze osoby, szczególnie po przejściu na emeryturę. Jest to forma aktywnego spędzania wolnego czasu. Jeśli ktoś nie pochodzi z regionu, to często ma jakieś powiązania, np. teściową Kurpiankę. Brakuje jednak młodych osób, dlatego trudno wystawiać wesele kurpiowskie. Niemniej udało się nagrać przedstawienie zaprezentowane w 2013 r. Jest dostępne na YouTube. Wesele wystawiono w 40-lecie powstania zespołu.

W 2022 r. od powstania zespołu minie 49 lat. Czy uda się zorganizować jego przyjazd na Kurpie? O tym na pewno poinformuję! Tymczasem zapraszam na bloga „Kurpianka w wielkim świecie” (<https://bit.ly/3DBvIMn>), by obejrzeć galerię zdjęć zespołu. Tam też znajduje się bibliografia.

## Bronisław Tofel (1932–2021)

MARIA WERONIKA KMOCH

**Zmarł 30 września 2021 r. Został pochowany na cmentarzu miejskim w Ostrołęce. Przez wiele lat był związany zawodowo z gminą Jednoróżec. Stąd też pochodził.**

**B**ronisław Tofel urodził się 3 października 1932 r. w rodzinie chłopskiej w Małowidzu jako syn Bronisława i Marianny z Kaczmarczyków. Ukończył szkołę powszechną w Małowidzu, następnie w Jednoróźcu (1949). Uczęszczał do Liceum Pedagogicznego w Ostrołęce, które skończył w 1953 r. Następnie kształcił się w Seminarium Nauczycielskim i Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Olsztynie na kierunku matematyka. Matematykę studiował też na Uniwersytecie Warszawskim.

Był nauczycielem dyplomowanym. Pracował w wielu szkołach. Zaczął w podstawówce w Olszewce w gminie Jednoróżec, gdzie jako matematyk spędził lata 1953–1954. Od 1973 r. był kierownikiem, a później dyrektorem placówki. W międzyczasie w latach 1954–1955 odbył zasadniczą służbę wojskową w Oświęcimiu. W latach 1973–1974 był Gminnym Dyrektorem Szkół w Jednoróźcu. Potem wziął dwuletni bezpłatny urlop. W tym czasie zakończyła się jego życiowa podróż po gminie Jednoróżec.

Los rzucił go gdzie indziej. Zawsze jednak był wspominany przez osoby, które uczył, jako dobry nauczyciel i troskliwy sąsiad. Pięknie grał na harmonii,

jako kierownik olszewskiej szkoły uczył dzieci różnych tańców. Jako urzędnik pomagał, a jako nauczyciel rzetelnie wykonywał pracę i zarażał pasją do matematyki. Lubił jeździć na rowerze.

W latach 1976–1986 był Inspektorem Oświaty w Olszewie-Borkach, później dyrektorem szkoły podstawowej w Zabelu Wielkim (1986–1991). Jednocześnie nauczał w Średnim Studium Zawodowym w Nowej Wsi Zachodniej. W 1991 r. przeszedł na emeryturę. Niemniej jeszcze przez kilka następnych lat pracował na części etatu w Zespole Szkół w Lelisie.

Był członkiem Związku Młodzieży Polskiej, od 1953 r. w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (struktury regionalne). Należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego (prezesował ognisku w Jednoróźcu). Był członkiem Zarządu Powiatowego ZNP w Przasnyszu, a później przez 2 kadencje prezesem oddziału ZNP w Olszewie-Borkach. Pełnił funkcję radnego i wiceprzewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Olszewce (1953–1973) oraz w Jednoróźcu. Kiedy zamieszkał w Ostrołęce, przez 3 lata był przewodniczącym Rady Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Był osobą energiczną. Zasłużył się jako organizator budownictwa szkolnego. Zainicjował budowę szkoły oraz domu nauczycielskiego w Olszewce, jak również modernizację budynku szkolnego w Jednoróźcu. Współorganizował rozbudowę podstawówki w Olszewie-Borkach z jednoczesną budową zaplecza gospodarczego, rozbudowę domu nauczycielskiego w Nowej Wsi Zachodniej oraz budowę szkoły w Zabelu Wielkim.

Otrzymał wiele wyróżnień, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal



Bronisław Tofel

Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznakę ZNP, Złotą Odznakę „Za zasługi dla województwa warszawskiego”, Odznaki: „Za zasługi dla województwa ostrołęckiego” i „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”.

Przez 62 lata był w związku małżeńskim z Eugenią z Zalewskich. W Ostrołęce pracowała w Urzędzie Pocztowym. Mieli dzieci: Jerzego (mgr inż. informatyki), Barbarę (mgr filologii rosyjskiej i angielskiej) i Mariolę (mgr matematyki).

Wielokrotnie opowiadał rodzinie i znajomym o edukacyjnych przygodach, o pracy w szkolnictwie, o budowie nowych szkół, z czego był bardzo dumny. Był zawsze zaangażowany społecznie, serdeczny, uśmiechnięty oraz aktywny fizycznie. W wolnych chwilach rozwiązywał zadania z matematyki i codziennie czytał wiadomości w Internecie. Odszedł człowiek, który zostawił na naszej ziemi swoje serce.

### Dzień Babci i Dziadka

W ostatnim tygodniu stycznia w Przedszkolu Samorządowym w Jednoróźcu odbyły się uroczystości z okazji Dnia Babci oraz Dnia Dziadka – wyjątkowych osób w życiu każdego przedszkolaka. Święta te wpisały się na dobre w kalendarz uroczystości przedszkolnych.

Niestety w tym roku, jak i w poprzednim, nie mogliśmy gościć babć i dziadków. Wynikało to ze ograniczeń, z jakimi się zmagamy od ostatnich dwóch lat, oraz z troski o zdrowie seniorów i senierek. Czas płynie, wszystko się zmienia. Może za rok zaprosimy babcie oraz dziadków w nasze progi.

Jest jednak jedna stała – miłość babci i dziadka do wnucząt, za którą dzieci serdecznie podziękowały. Z tej okazji wraz z wychowawczyniami przygotowa-

ły piękne laurki z życzeniami, upominki oraz montaże słowno-muzyczne, które zaprezentowały przed kamerą. Nagrania z uroczystości zostały zmonto-



Dzieci w czasie występów

wane często z pomocą rodziców. Dziadkowie mogli je obejrzeć bezpiecznie na ekranie komputera bądź telefonu komórkowego w zaciszu własnego domu. Przedszkolaki recytowały wierszyki, śpiewały piosenki, tańczyły, a nawet odgrywały krótkie spektakle. Nie zabra-

kło życzeń oraz podziękowań za opiekę, cierpliwość i czas, jaki poświęcają im ukochane babcie i dziadkowie.

Milena Furman

### Warsztaty czekoladowe

Chyba nie ma takiej osoby, która nie lubi czekolady! Czekolada poprawia nam nastrój, dodaje energii, humoru, jest lekiem na stres, codzienne kłopoty, smutek. W ofercie sali zabaw „Frajda” w Przasnyszu pojawiły się dla najmłodszych niezwykle słodkie i przyjemne warsztaty, w których główną rolę pełni czekolada.

W dniu 2 marca 2022 r. dzieci z Przedszkola Samorządowego w Jednoróźcu wzięły udział w warsztatach czekoladowych. Po miłym powitaniu przedszkolaki założyły fartuszki ochronne,



dzięki którym poczuły się jak prawdziwi cukiernicy. Podczas warsztatów dzieci miały okazję poznać etapy produkcji czekolady – począwszy od jej głównego składnika, kakaowca, po ostateczny produkt, jakim jest tabliczka czekolady. Następnie uczestnicy degustowali różne rodzaje czekolady. Po takim poczęstunku można już było zabrać się do twórczej pracy. Dzieci otrzymały formy, które wypełnione były płynną czekoladą. Każde dziecko własnoręcznie stworzyło swoją wymarzoną tabliczkę czekolady, którą po skończonych warsztatach zabrało do domu i podzieliło się z najbliższymi. Dzieci miały okazję bawić się formami z czekolady, ozdabiać je, a przy okazji co nieco podjadać. Gdy formy tężały w lodówce, dzieci miały czas na zabawę, rozwijając swoją sprawność fizyczną.



**Warsztaty dostarczyły wiele frajdy!**

Nauka przez zabawę nabrała wyjątkowego charakteru. Dzieci przeniosły się w zupełnie inny świat, w której przeżyła atmosfera i zaangażowanie organizatorów pozwoliło rozwinąć ich umiejętności kulinarne oraz obudzić kreatywność. Można stwierdzić z pełnym przekonaniem, że dzieci czerpały nieograniczoną radość z zabawy z czekoladą. To wspaniałe warsztaty i świetny pomysł na zabawę, edukację i integrację. Dla niektórych przedszkolaków była to pierwsza podróż autokarem, dlatego wyjazd związany był z wieloma emocjami oraz oczekiwaniem na nowe przeżycia. Pełne ekscytacji rozmowy wychowanków w drodze powrotnej do przedszkola świadczyły o tym, że wycieczka była udana i dostarczyła dzieciom nie tylko nowych wiadomości, ale przede wszystkim dużo radości.

**Edyta Lorenc**

## Nasze małe talenty z Przedszkola Samorządowego w Jednorózcju

W dniu 19 stycznia 2022 r. w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Baranowie odbył się XV Przegląd Kolęd i Pastorałek, w którym udział wzięły dwie dziewczynki z naszego przedszkola: Iga Stolarczyk z grupy Myszki, która wykonała pastorałkę *Świeć gwiazdeczko*, oraz Barbara Goliasz z grupy Kotki z pastorałką *W Betlejem*. Przegląd

zakończył się sukcesem – wyróżnieniem dla Barbary Goliasz w kategorii soliści



**Wyróżnione kolędniczki**

wokaliści w grupie wiekowej przedszkola. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

**Dorota Kosała**

## Wiosna, wiosna, ach, to Ty!

Dzień 21 marca to wyjątkowy moment w kalendarzu roku szkolnego. Uczniowie i uczennice klas I–III Publicznej Szkoły Podstawowej Żelazna Rządowa–Parciaki pożegnali zimą i przywitani wiosną. Tego dnia każda klasa zaangażowała się, aby zaprezentować się jak



**Wiosna w pełni!**

najlepiej. Przygotowywała wiosenne stroje, wiersze o wiosnie i wykonała dekoracje. Na korytarzu zrobiło się kolorowo i wesoło. W ramach obchodów Pierwszego Dnia Wiosny odbyły się podchody. Uczniowie podzieleni na grupy szukali kopert ukrytych w różnych pomieszczeniach szkoły. Prezentowali potem określone zadania, śpiewali wiosenne piosenki i okrzyki, wykonywali ćwiczenia sportowe i rozwiązywali zagadki. Wszyscy doskonale się bawili.

**Agata Goliasz**

## Wszyscy bawią się wspaniale, jak to bywa w karnawale!

Karnawał to czas balów i radosnej zabawy nie tylko dla dorosłych. Jest to również wspaniała okazja do zabaw dla dzieci, którym ogromną radość sprawia wcielanie się w ulubione postacie bajkowe.

Bal karnawałowy dla dzieci uczęszczających do Żłobka Samorządowego w Jednorózcju to dzień niezwykle pełen przeżyć i emocji. W tym roku odbył się 27 stycznia.

Tego dnia już od rana w żłobku pojawiły się kolorowe postacie. Dzieci przebrane były za bohaterów i bohaterki

znanych bajek. Można było spotkać wróżki i księżniczki, żabkę, Myszke Miki, pirata, strażaka, policjanta. Nie sposób zliczyć i wymienić wszystkich barwnych postaci. Wystrój sali wprowadził wszystkich w radosny nastrój i zachęcał do wesołej zabawy. Przy dźwiękach skocznej muzyki radosnym zabawom nie było końca. Dzieci świetnie się bawiły.



**Karnawał w żłobku**

Dziękujemy rodzicom za zaangażowanie i kreatywność w przygotowaniu pięknych balowych strojów.

**Marta Piotrowska**

## Witaj, wiosno!

W Żłobku Samorządowym w Jednorózcju pożegnaliśmy zimą, a powitaliśmy wiosnę. Każde takie święto to dla naszych najmłodszych wyjątkowe wydarzenie. Na pierwszy dzień wiosny dzieci szykowały się od dawna. Aby podkreślić charakter tego dnia, dekoracja w sali zmieniła się z zimowej na wiosenną, a dzieci oraz ich opiekunki były ubrane w wiosenne kolory. Dominowały kolory żółty, pomarańczowy oraz zielony. Nie zawiodła również pogoda za oknem, która sprawiła, że w naszej sali zrobiło się radośnie i wiosennie. Promienie słońca, które witały nas od rana, wprawiły wszystkich w cudowny nastrój. Wiosenne słońeczko zapowiadało piękny dzień.



**Zielony ogródek na oknie w żłobku**

Korzystając z pięknej pogody, dzień uczciliśmy wiosennym korowodem. Dzieci wraz z paniami wyruszyły barwnym pochodem na spacer, trzymając w rękach kolorowe kwiatki i instrumenty muzyczne. Wesołym śpiewem oraz dźwiękiem dzwoneczków powitały wiosnę. Mamy nadzieję, że starania naszych żłobkowniczych sprawią, że wiosna zagości u nas na dobre!

Nadejście nowej pory roku jest także doskonałą okazją, by uzmysłowić dzieciom, jak wiele bogactwa niesie

ze sobą budząca się do życia przyroda. W naszym żłobku przygotowania do powitania wiosny zaczęły się kilka dni wcześniej. Kolorowy wystrój sali, różnobarwne motylki i kwiatki na oknach – wszystko to przypominało o nadchodzącym wydarzeniu. W sali zazieleniły się posadzone wcześniej roślinki. Zakwitły hiacynty i żółte żonkile, z cebulek wyrósł szczypiorek, a w bocianim gnieździe pojawiły się... bociany. To już wiosna!

**Marta Piotrowska**

## Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją

W Zespole Placówek Oświatowych w Jednoróźcu w ramach Ogólnopolskiego Dnia Walki z Depresją (23 lutego) uczniowie i uczennice Liceum Ogólnokształcącego i Branżowej Szkoły spotkali się z Mariuszem Cichowskim i Pauliną Jurczyńską – trenerami personalnymi i właścicielami firmy „Rzeźbiarnia Gym&Med” w Przasnyszu. Inicjatorami spotkania były Jolanta Walczak, Jolanta Soplewska i Marlena Duda.



**Opowieść gościa**

Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia, depresja jest czwartą najpoważniejszą chorobą na świecie i jedną z głównych przyczyn samobójstw. Coraz częściej dotyczy młodych ludzi. Dzisiejsza rzeczywistość związana z ograniczeniem kontaktów osobistych i przeniesieniem ich do portali społecznościowych, izolacja czasowa wynikająca z trwającej od dwóch pandemii koronawirusa oraz życie w stresie bardzo mocno sprzyjają rozwojowi depresji. Stąd zrodził się pomysł, by pokazać młodzieży, w jaki sposób mogą radzić sobie z nadmiarem negatywnych emocji i nie poddać się tej podstępnej chorobie.

Wybór Mariusza Cichowskiego okazał się strzałem w dziesiątkę przede wszystkim ze względu na jego szczerość i otwartość docenioną przez młodzież. Opowieść o jego życiowych doświadczeniach sprawiła, że stał się autorytetem dla niejednego młodego człowieka. Pokazał naszym uczennicom i uczniom, jak mogą wypełnić wolny czas i radzić sobie ze stresem, zwracając szczególną uwagę na różne formy aktywności fizycznej. Pytany o zwiększanie pewności siebie, bardzo chętnie udzielał rad i popierał je konkretnymi przykładami. Spotkanie

było bardzo ciekawe, a młodzież z uwagą słuchała wszystkich wskazówek.

**Jolanta Soplewska**

## „Mój przyjaciel – Miś”

Pluszowy miś to ulubiona maskotka wielu dzieci. Od 2002 r. dzień 25 listopada, setna rocznica powstania pierwszego misia, w wielu szkołach i przedszkolach obchodzony jest Dzień Pluszowego Misia. Młodszy uczniowie i uczennice szkoły podstawowej w Jednoróźcu rozmawiali o misiach, pokazywali i przytulali swoje maskotki.

Oprócz tego na początku grudnia wzięli udział w konkursie plastycznym „Mój przyjaciel – Miś”, zorganizowanym przez Radę Samorządu Uczniowskiego wraz z opiekunami. Zadaniem osób z klas I–III było wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej postać misia. Konkurs spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony dzieci. Do komisji konkursowej wpłynęła ogromna ilość prac, toteż jurorzy mieli nielatte zadanie.



**Misiowe portrety**

Ostatecznie wybrano 3 laureatów i laureatek oraz 15 prac wskazanych do wyróżnień. Najciekawsze, najbardziej twórcze, ale i estetyczne prace wykonali: Nikola Kowalczyk z kl. II B, która zajęła I miejsce, Zuzanna Osińska z kl. I A – II miejsce i Miłosz Teda z kl. II C – III miejsce.

Osoby, których prace zostały wyróżnione, otrzymały dyplomy i drobne słodkie upominki, natomiast zwycięzca i zwyciężczynie konkursu zdobyli nagrody główne – książki, przybory plastyczne i szkolne oraz pyszne słodkości.

**Ewa Grabowska, Joanna Teda**

## Nie wyrzucaj, wykorzystaj! Zrób „Śmieciaka” lub innego cudaka!

W lutym w szkole podstawowej w Jednoróźcu odbył się konkurs plastyczny pod hasłem „Śmieciak”. Zadaniem drugoklasistów i drugoklasistek było stworzenie stworka, zabawki lub robota z przyniesionych wcześniej materiałów wtórnych. Dzieci pracowały w zespołach po 4–5 osób. Pod opieką wychowawczyń – Jadwigi Sobieraj, Agnieszki Przetak

i Beaty Wojciechowskiej – wykonywały z surowców wtórnych przestrzenne prace plastyczne. Technika wykonania pracy była dowolna.



**Uczestnicy konkursu**

Z plastikowych butelek, korków, rolek po papierze toaletowym, ścinków materiałów i innych „śmieci” powstały kolorowe, zabawne, fantazyjne i niezwykle stwory i potwory, tytułowe „Śmieciaki”. Czas spędzony przy ich wykonaniu był nie tylko zabawą, ale także lekcją ekologii. Głównymi celami konkursu było bowiem kształtowanie postaw ekologicznych i przybliżenie dzieciom zagadnienia odpowiedniej segregacji i recyklingu odpadów. Pragnęliśmy także zachęcić dzieci do twórczego działania, ekspresji, kreatywności, szukania aktywnych i pomysłowych sposobów spędzania czasu.

Komisja konkursowa oceniła prace i wyłoniła zwycięzców. Wszystkie osoby otrzymały nagrody i pamiątkowe dyplomy. Jako organizatorki mamy nadzieję, że wszyscy uzyskali także cenną lekcję niewyrzucania, a przetwarzania.

Serdeczne gratulujemy uczniom osobom uczestniczącym i cieszymy się, że z taką chęcią i zaangażowaniem wzięli udział w zmaganiach konkursowych. Zapraszamy do udziału w kolejnych konkursach.

**Agnieszka Przetak, Monika Dworniczak**

## Bal karnawałowy na sto par

Karnawał to czas zabawy, radości i spotkań. W dniu 24 lutego uczniowie i uczennice młodszych klas szkoły podstawowej w Jednoróźcu wzięli udział



**Klasa II podczas balu**

w balu karnawałowym. Wielu z nich przebrało się za swoje ulubione postacie, by w ten sposób nawiązać do dawnych balów maskowych lub kostiumowych. Osoby z I, II i III klas wspólnie tańczyły i bawiły się przy ulubionej muzyce, integrowały się w zespołach klasowych, utrwały znajomości i przyjaźnie.



W szkole podstawowej w Jednorózcze ten czwartek nie był zwykłym czwartkiem!

**Agnieszka Przetak, Monika Dworniczak**

## Dzień Puzzli

W dniu 28 stycznia 2022 r. w klasie I C obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Puzzli, znany też jako Międzynarodowy Dzień Łamigłówki i Składanki. Układając puzzle, uczniowie i uczennice nie tylko dobrze się bawili, ale także ćwiczyli koncentrację, spostrzegawczość, cierpliwość i umiejętność logicznego myślenia. Pierwszaki chętnie wymieniali się układankami, rywalizowały ze sobą, dopingowały się. Była to świetna okazja do wspólnego spędzenia czasu, ale także rozwoju podstawowych umiejętności.

**Jolanta Tadra, Monika Dworniczak**

## Dzień bez plecaka

*Co ja dziś na siebie włożę?* – to pytanie z pewnością nie jest obce żadnej osobie. Dziś pojawia się inne: *W co ja się dziś spakuję?* Było to z pewnością nie lada dylematem dla osób z klas VII i VIII szkoły podstawowej w Jednorózcze oraz ich starszych kolegów i koleżanek ze szkoły branżowej i liceum. Wiązało się ze zdobywającą coraz większą popularność akcją pod hasłem „Dzień bez plecaka”.



**W co się dziś spakować?**

Z inicjatywy starszych uczniów i uczennic w piątek 18 marca można było przynieść podręczniki, zeszyty i niezbędne przybory szkolne w dowolnych „nosiłach”. Szkolny plecak zastąpiły więc m.in. walizki, wózki, chusty, kosze, pudełka czy wiaderka. Pomysłowość uczniów i uczennic okazała się nie mieć granic, co można było zobaczyć tego dnia na szkolnych korytarzach oraz ulicach Jednorózcza. Zachęcamy do obejrzenia przezabawnej galerii uczniowskiej kreatywności na stronie internetowej szkoły.

**Monika Dworniczak**

## Dziewczynki, kobietki, panie... są piękne niesłychanie

To hasło mogłoby być uzupełnieniem motta *Kobieta jest jak kwiat. Jeśli o nią dbasz – rozkwita, jeśli zaniedbujesz – więdnę*, które przyświecało uroczystym

obchodom Dnia Kobiet w jednoróżeckiej społeczności szkolnej i gminnej.

W dniu 8 marca chłopcy zaprezentowali przygotowaną pod czujnym okiem męskiej części kadry nauczycielskiej, czyli Marka Zbrzeskiego, Wojciecha Walędziaka i Grzegorza Rykaczewskiego, specjalną część artystyczną, pokazującą w liryczny, ale też humorystyczny sposób pleć piękną. Najpierw wystąpili dla koleżanek i kolegów ze szkoły, a następnie dla pań z terenu gminy. Oprócz życzeń, kwiatów czy słodkości sam występ był bardzo sympatycznym prezentem dla wszystkich, zarówno tych młodszych, jak i starszych kobiet, które z pewnością poczuły się wyjątkowo.

**Marek Zbrzeski, Wojciech Walędziak, Monika Dworniczak**

## Rozpoczynamy wiosnę w kolorowych skarpetkach

W tym roku pierwszy dzień wiosny to także Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Uczniowie i uczennice jednoróżeckiej szkoły, w geście wsparcia dla osób chorych i ich rodzin, założyli różnokolorowe skarpetki. Ten drobny, symboliczny sposób wsparcia jest także wyrazem empatii, zrozumienia i tolerancji wobec osób z trisomią chromosomu 21.



**Kolorowe skarpetki jadą do kina**

Uczniowie i uczennice klas czwartych powitali wiosnę nie tylko w różnych skarpetkach, ale także poza szkołą – podczas wyjazdu na film „Za duży na bajki”. Mimo tytułu nie jest to film dla dzieci, a raczej dla młodzieży, która poprzez historię głównego bohatera pozwala zmierzyć się z trudnymi sytuacjami. Historia trochę wzrusza, trochę bawi i trochę uczy. Nasi młodzi widzowie i widziarki wyszli z kina z refleksją, że trzeba mierzyć się z przeciwnościami losu, zawsze warto szukać pomocy przyjaciół, a niektóre kłamstwa są najtrudniejsze dla kłamiącego.

**Monika Dworniczak**

## Nie jesteśmy obojętni

Chyba nikt nie może być obojętny wobec sytuacji w Ukrainie. Każdy z nas czuje potrzebę solidarności i pomocy jej mieszkańcom i mieszkankom. Uczniowie i uczennice Zespołu Placówek Oświatowych w Jednorózcze, przy

wspieraniu rodziców i nauczycieli kadry pedagogicznej, odpowiedzieli na apel o przynoszenie środków higienicznych i opatrunkowych, żywności długoterminowej, odzieży, zabawek czy pomoc finansową.

W związku z akcją „Solidarni z Ukrainą” uczniowie i uczennice klasy 2C Publicznej Szkoły Podstawowej im. Adama Chętnika wykonali prace plastyczne na klasową gazetkę. W ten sposób wyrazili swoją solidarność z dzielnie walczącym narodem Ukrainy. Dzieci przyłączyły się też do zbiórki darów dla mieszkańców Berdyczowa.

**Alicja Guzowicz**

## Sport szkolny 2021/2022

Rywalizację sportową w roku szkolnym 2021/2022 chłopcy klas ósmych Publicznej Szkoły Podstawowej w Jednorózcze rozpoczęli od zmagania w Sztafetowych Biegach Przelajowych, które odbyły się 15 września na stadionie w Chorzelach. Do rywalizacji przystąpiły najlepsze szkoły z powiatu przasnyskiego, a do pokonania był dystans 7 x 1000 m. Nasi chłopcy okazali się bezkonkurencyjni i z ogromną przewagą zdobyli pierwszy tytuł mistrza powiatu w nowym roku szkolnym.



**Mistrzowie zmagania w Międzypowiatowych Sztafetowych Biegach Przelajowych**

Po wygraniu zawodów szczebla powiatowego mieliśmy możliwość sprawdzenia swoich sił z najlepszymi drużynami z dawnego województwa ostrołęckiego. W dniu 25 października chłopcy udowodnili, że bieganie jest ich mocną stroną i po zaciętych biegach zostali mistrzami rejonu ostrołęckiego. Od pierwszej do ostatniej zmiany nie oddaliśmy prowadzenia, mimo że rywale momentami byli blisko, a walka o tytuł mistrza się została rozstrzygnięta na ostatnich metrach biegu.

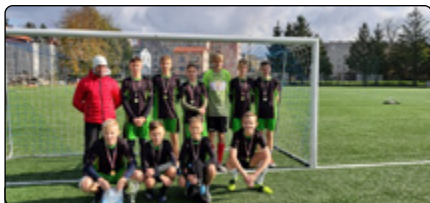
**Marek Zbrzeski**

## Piłka nożna

W dniu 12 października na stadionie OSiR w Przasnyszu rozegrane zostały Mistrzostwa Powiatu Przasnyskiego w piłce nożnej chłopców. W stawce siedmiu najlepszych drużyn nasza szkoła okazała się bezkonkurencyjna. Wygraliśmy wszystkie mecze w grupie, mecz

półfinałowy, a także finał. W całym turnieju zdobyliśmy 18 bramek, tracąc zaledwie 3 i zostaliśmy mistrzem powiatu w kolejnej dyscyplinie.

Mimo bardzo napiętego kalendarza rozgrywek Igrzysk Młodzieży Szkolnej nie zwolniliśmy tempa. Po zdobyciu mistrzostwa powiatu stanęliśmy do walki o mistrzostwo rejonu ostrołęckiego. W stawce czterech najlepszych drużyn, które reprezentowały powiaty ostrołęcki, wyszkowski, przasnyski oraz miasto Ostrołęka, okazaliśmy się niepokonani



**Mistrzowie rejonu ostrołęckiego w piłce nożnej chłopców**

i z kompletem zwycięstw zostaliśmy mistrzami rejonu ostrołęckiego, zdobywając drugi tytuł mistrza dawnego województwa ostrołęckiego. Jako zwycięzcy będziemy reprezentowali szkołę i rejon ostrołęcki na mistrzostwach województwa mazowieckiego.

**Marek Zbrzeski**

### Nasze sukcesy

W dniu 21 października 2021 r. w Kamionie koło Sochaczewa rozegrany został finał Mistrzostw Województwa Mazowieckiego w sztafetowych biegach przełajowych. Wśród najlepszych 16 drużyn z Mazowsza, wyłonionych w eliminacjach międzypowiatowych, nasza szkoła, której reprezentantami byli chłopcy z klas VIII, zajęła bardzo wysokie, bo VI miejsce. Stawką, o jaką walczyli nasi reprezentanci, był finał krajowy. Dzieliło nas od niego zaledwie kilka miejsc. Mierzyliśmy się z zawodnikami na co dzień trenującymi piłkę

nożną, a do zwycięzcy mieliśmy niewielką stratę, jednak na tym poziomie zawodów liczył się każdy detal. Nie udało się nam wygrać, mimo wszystko nasz występ należy uznać za ogromny sukces.

Z powodu ograniczeń związanych z pandemią na jakiś czas rywalizacja międzyszkolna została zawieszona, ale po wznowieniu wróciliśmy z impetem i wygraliśmy kolejne zawody.

Pierwszymi zawodami po przerwie były rozgrywki chłopców klas VIII w halowej piłce nożnej. Do Mistrzostw Powiatu stanęło 7 drużyn wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach gminnych oraz miejskich. Nasza szkoła po raz kolejny udowodniła swoją siłę, a jej reprezentanci stanęli na najwyższym stopniu podium. W całym turnieju nie przegraliśmy ani jednego meczu i, co warto podkreślić, nie straciliśmy bramek.



**Mistrzostwie powiatu przasnyskiego w halowej piłce nożnej**

Mistrzostwa powiatu w halowej piłce nożnej były ostatnimi, jakie do tej pory rozegraliśmy, ale przed nami walka w takich dyscyplinach jak piłka ręczna, koszykówka, piłka siatkowa, pływanie czy lekkoatletyka. Mamy nadzieję, że dostarczymy kibicującym pozytywnych emocji.

**Marek Zbrzeski**

### Powitanie wiosny z Nadleśnictwem Parciaki

Pierwszy dzień wiosny – 21 marca – w tradycji Szkoły Podstawowej w Ol-

szewce jest dniem zajęć rekreacyjno-sportowych. W tym roku połączyliśmy przyjemne z pożytecznym i rowerami pojechaliśmy do Nadleśnictwa Parciaki.

Tam spotkaliśmy się z leśniczką Haną Kępczyńską zajmującą się edukacją dzieci i młodzieży. Najpierw poczynili-



**Uczniowie SP Olszewka z wizytą w Nadleśnictwie Parciaki**

śmy obserwacje w szkółce leśnej. Z uwagą słuchaliśmy o uprawie roślin i zagrożeniach, na jakie są narażone młode drzewka. Prowadząca włączała w rozmowę młodzież, która miała okazję wykazać się wiedzą przyrodniczą.

Następnie przeszliśmy do sali edukacyjnej. Ekspozycja zrobiła wielkie wrażenie szczególnie na młodszych osobach, ponieważ były tam pierwszy raz. W dowód uznania za aktywność w spotkaniu uczestnicy i uczestniczki otrzymali pamiątkowe magnesy.

Po części edukacyjnej nadszedł czas na drugie śniadanie – pieczone kielbaski, bułki i herbatę. Było smacznie i przyjemnie, a wiosenne słońce wprowadziło nas w błogi nastrój. Po podziękowaniu za spotkanie pożegnaliśmy leśniczkę i udaliśmy się w drogę powrotną.

Zadowoleni, zrelaksowani oraz bogatsi w nową wiedzę i doświadczenia wróciliśmy do szkoły. I już planujemy nowe działania we współpracy z nadleśnictwem.

**Jolanta Grec**

## Przasnyski ZIMNAR zakończony sukcesami

**ANNA URBANIAK**

Bieg zimową porą nie należy do łatwych. Nie można zaplanować rekordów zwłaszcza przy silnym wietrze, jaki towarzyszył zawodnikom w tym roku. Wiele osób porzuca sport, ale nie nasze jednorożce!



**Zakończenie ZIMNARa 2022**



**K**olejny już raz wzięliśmy udział w „Zimowym Maratonie/Półmaratonie Na Raty” polegającym na ukończeniu 6 z 8 biegów. Odbływały się w każdą sobotę stycznia i lutego o 10.00 na przasnyskim lotnisku. Zawodnicy mieli do pokonania dystans 3,5 km lub 7 km. W tym roku tylko na jednym etapie towarzyszył nam śnieg, ale nie było wcale źle. To była walka nie tylko z innymi zawodnikami, z samym sobą, ale i z ogromnym wiatrem, jakiego nigdy dotąd nie spotkaliśmy podczas biegów. Nie dało się oddychać, bo wiatr wiał prosto w twarz z ogromną mocą.

Ale żadna pogoda nam nie straszna! Sześć etapów zmagania ukończyło aż 16 jednorożców: Adam Borcza, Natalia Jabłońska, Michał Panuś, Marzena i Piotr Długoleccy, Krzysztof Borcza,

Monika i Zuzia Grabowska, Wiktor i Agata Grabowska, Anna i Sylwester Urbaniak, Damian i Igor Urbaniak, Mariola Wiktorska i Marek Frontczak. Otrzymaliśmy piękne personalizowane dyplomy oraz medale. Najlepszym zawodnikom i zawodniczkom starosta przasnyski Krzysztof Bieńkowski wręczył piękne szklane statuetki. Podium z naszymi jednorożcami prezentuje się następująco:

Maraton (6 etapów po 7 km)

Mężczyźni:

II miejsce – Damian Urbaniak z czasem 3 h 00 m 29 s

Kobiety:

I miejsce – Anna Urbaniak z czasem 3 h 26 m 45 s

III miejsce – Mariola Wiktorska z czasem 4 h 16 m 32 s

Półmaraton (6 etapów po 3,5 km)

Mężczyźni:

I miejsce – Marek Frontczak 1 h 46 m 19 s

II miejsce – Igor Urbaniak 1 h 55 m 52 s

III miejsce – Wiktor Grabowski 2 h 4 m 38 s

Kobiety:

II miejsce – Natalia Jabłońska z czasem 2 h 15 m 52 s

III miejsce – Zuzanna Grabowska z czasem 2 h 23 m 46 s.

Wielkie brawa dla wszystkich! Dziękujemy organizatorom – KS Przasznik – za możliwość udziału w zimowej rywalizacji, dzięki której utrzymaliśmy formę. Ten bieg to już nasza tradycja i wiele z nas zapowiada udział w nim w 2023 r.

## Pomaganie przez bieganie dla WOŚP

MAŁGORZATA MAKOWSKA

WOŚP to niesamowita akcja, przy której nie można przejść obojętnie, a co dopiero przebiec! Pomaganie przez bieganie – to właśnie lubimy najbardziej!

**P**odczas 30 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się 30 stycznia 2022 r., nie mogło zabraknąć jednorożców. Zasililiśmy szeregi uczestników biegu „POLICZ SIĘ Z CUKRZYCĄ” organizowanego przez KS Przasznik na stadionie miejskim w Przasnyszu. Przy odebraniu numerków i pakietów startowych wrzuciliśmy co nieco do WOŚP-



JRCM na WOŚP w Przasnyszu

-owej skarbonki. W tym roku orkiestra pod hasłem „Przejrzyj na oczy” zbierała środki na okulistykę dziecięcą.

O 13.00 wszyscy ruszyliśmy z kopyta, zarówno biegnący na 2 okrążenia, jak

i na 5 okrążeń. Pogoda nas nie rozpieszczała. Mimo to wystartowało całkiem znaczne grono jednorożców: Zuzia, Wiktor, Maciek, Franek, Aneta, Justyna, Mariola, Leszek, Gosia, Robert, Kinga, Ania, Agata, Kazimiera i Monika. Tym razem nie ścigaliśmy się na czas. Liczyły się całkiem inne kategorie.

Nasza Zuzia została wyróżniona w kategorii na „Najbardziej wesołego zawodnika”, Mariola na „Najbardziej uśmiechniętą zawodniczkę”, a Gosia na „Najciekawsze przebranie”. Dziewczyny zostały zaproszone na scenę w hali sportowej przy SP nr 3, gdzie otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy. Gratulujemy wszystkim nagrodzonym. Posmakowaliśmy też pysznego żurku, a potem było szaleństwo: ścianka wspinaczkowa, ognista zumba i pamiątkowe zdjęcia w fotobudce. Świetnie się bawiliśmy i puszkę zasililiśmy.

Biegamy i gramy do końca świata i jeden dzień dłużej!



Zwycięzynie konkursów: od lewej Mariola, Zuzia, Gosia



## IV Sportowe Walentynki w Jednoróźcu

MAŁGORZATA MAKOWSKA

Walentynkowa rywalizacja staje się w naszym Jednoróźcu tradycją. Impreza organizowana jest w walentynkowy wieczór. Tradycyjnie też co roku uczestnicy otrzymują pamiątkowe kubki. I wszystko bezpłatnie!

**T**o święto miłości i przyjaźni, więc świetna okazja, by świętować miłość do... sportu! Miłośnicy biegania, chodzenia z kijkami czy jazdy na rowerze spotkali się o 18.00 godzinie przy budynku Urzędu Gminy w Jednoróźcu. Na miejscu stało się 56 osób zakochanych w ruchu na świeżym powietrzu.



Wręczenie walentynkowych medali



Uczestnicy IV Sportowych Walentynek

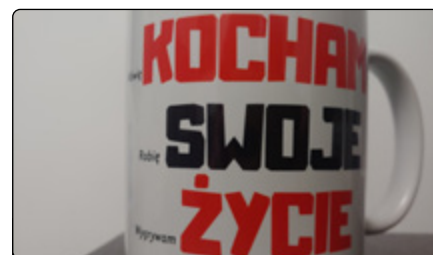
Po rozdaniu numerków startowych ruszyliśmy ulicami Jednoróźca. Przy dźwiękach muzyki, z balonami w kształcie serca, z uśmiechami na ustach biegacze i biegaczki pokonali 5 km, a osoby z kijkami 2,5 km. Bieg prowadził Paweł Bakula, zaś nordic walking Agata Bojarska i Kazimiera Gwiazda. Trening zakończyliśmy na placu przyszkolnym.

Wójt Krzysztof Iwulski, który pokonał dystans 2,5 km, wręczał uczestnikom i uczestniczkom pamiątkowe medale oraz losował wśród zebranych

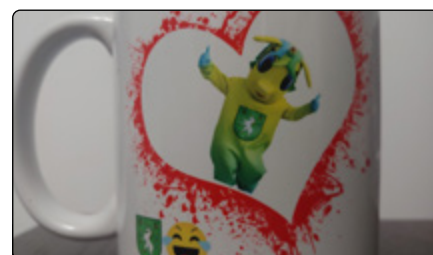
drobne upominki i słodkości. Najmłodsi otrzymali też piłeczki. Nie obyło się bez poczęstunku – na naszym stoliku znalazło się przepyszne ciasto. Nie zabrakło też waty cukrowej i ciepłego popcornu. Następnie rozdano pakiety startowe. Kubki powędrowały do Ciechanowa, Ostrołęki, Humięcina-Andrychów, Legionowa, w okolice Gruduska, Płońska, do Dąrdziewa Nowego oraz Ulatowa-Pogorzeli. Mamy nadzieję, że będą przypominały nagrodzonym, że warto dotleniać swoje serducho. Życzymy wszystkim, by kochali i dbali o swoje życie, bo jest ono tylko jedno.



Wszyscy otrzymali specjalny medal



A Ty kochasz swoje życie?



Pamiątkowe kubki wywołały uśmiech

Trwają przygotowania do stulecia konsekracji kościoła w Olszewce w gminie Jednoróźcie, na Kurpiach.

**PLANUJEMY WYSTAWĘ PLENEROWĄ ZDJĘĆ HISTORYCZNYCH. POMÓŻ NAM!**

Zbieramy zdjęcia ilustrujące historię wsi Olszewka. Interesuje nas nie tylko życie religijne. Strażacy, szkoła, podwórko, sołtysi, radni i rady gromadzkie, osoby zasłużone dla społeczności, spotkania rodzinne i towarzyskie, proza życia w gospodarstwie – KAŻDA FOTKA może się przydać! Im ich więcej, tym ciekawsza będzie wystawa.

Zdjęcia zbieramy do końca maja 2022 r. Przekaż do skanowania to, co masz (po skanowaniu oddajemy oryginały) lub wyślij nam skany.

Kontakt osobisty, mailowy lub telefoniczny:  
sołtys osoby z zarządu Stowarzyszenia "Przyjaciele Ziemi Jednoróżeckiej"  
proboszcz parafii Olszewska ks. Andrzej Gromadzki historyczka Maria Weronika Knoch



## Jednorożce biegają w Szczytnie

ANNA URBANIAK

Piknik Morsów to nie tylko zwykła impreza. To rywalizacja sportowa połączona z dobrą zabawą. Tym razem mieliśmy szansę pomóc małej Zuzi.

**W**sobotni poranek 13 lutego 2022 r. piątka naszych sportowców: Mariola Wiktorska, Marek Frontczak, Justyna, Wiktoria i Igor Okraska wybrali się na VI Walentynkowy Charytatywny Piknik Morsów, którego celem była zbiórka na leczenie Zuzi Prusik. Osoby miały do pokonania dystans 5 km. Ponadto punktowane były stroje.

Jedna z naszych reprezentantek, Justyna, zastanawiała się, za cóż tu się przebrać, skoro jednorożce są piękne z natury? Oto jest pytanie! Naszym jednorożcom pomysłów jednak nie brakuje. Dziewczyny, które wcieliły się w poli-



Przebrane jednorożce podczas biegu w Szczytnie

cjantkę i więźniarkę, zdobyły I miejsce dla najpiękniej przebranej pary. Zasługują na wielkie brawa, zwłaszcza, że konkurencja była naprawdę duża! Był też smok, miś i królik, którzy dzięki przebraniu nie umarзли w ten chłodny



Najlepiej przebrana para w szczyńskim Pikniku Morsów

poranek. Pięknie zaprezentowała się nasza młoda zawodniczka Wiktoria Okraska, zdobywając II miejsce wśród pań w nordic walking. Poza tym zdobyliśmy drugie miejsce w kategorii drużynowej. Brawo, wesola ekipa!

## Bieg Tropem Wilczym w Ostrołęce

ANNA URBANIAK

1 marca to Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, którzy walczyli o wolną Polskę. Można go uczcić na różny sposób. My oczywiście wybraliśmy sport. Biorąc udział w Biegu Tropem Wilczym, oddaliśmy hołd konkretnym ludziom.

**P**unktualnie o godz. 10.10 wyruszyliśmy w podróż na największy bieg pamięci w wielu miastach jednocześnie. Tym razem postanowiliśmy wystartować w Ostrołęce. W biegu wzięło udział 20 naszych reprezentantów i reprezentantek, zaś 4 stanęło na podium, w tym jedna osoba dwa razy. Do wyboru były 2 dystanse: 1963 m (to zarazem rok śmierci ostatniego żołnierza wyklętego – Józefa Franczaka zwanego „Lalusiem”) i druga na 5000 m. Start i meta zlokalizowane były obok Muzeum Żołnierzy Wyklętych.

Na dystansie 1963 m wystartowali: Ola Borczak, Igor Urbaniak, Wiktor



JRCM przed startem w Ostrołęce

Grabowski, Krzysztof Borczak, Zuzanna Grabowska, Anna Koźlik, Brajan Kowalczyk, Kinga Kowalczyk, Joanna Borczak, Agata Grabowska, Monika Grabowska i Mariola Wiktorska, która stanęła na II miejscu kategorii wiekowej K50. Brawo!

Na dystansie 5 km wystartowali: Damian Urbaniak, Sylwester Urbaniak, Robert Klimczak, Darek Borczak, Anna Urbaniak, Adam Borczak, Marcin Koźlik i Mariola Wiktorska, która poprzedni dystans potraktowała jako rozgrzewkę. W tej rywalizacji również stanęła na podium, tym razem na I miejscu. Robert

i Adam w tej samej kategorii zajęli kolejno I i II miejsca, zaś prezesce przypadło III miejsce OPEN. Wszyscy otrzymali piękne medale, koszulki okolicznościowe i bidony. Zwycięzcy i zwyciężczynie zaś dostali statuetki, dyplomy i nagrody rzeczowe, a nasza Ania Koźlik otrzymała losową niespodziankę w postaci voucheru na strzelnicę. Posmakowaliśmy gulaszu z kaszą przygotowanego przez finalistę MasterChef i oraz pysznego ciasta od naszego ostrołęckiego jednorożca Roberta. O, i wydało się, dlaczego w tym roku wybraliśmy Ostrołękę. Brawo dla wszystkich!

## Obóz badmintona

MACIEJ MAZUR

W dniach 30 stycznia – 6 lutego 2022 r. kilkusobowa grupa młodych badmintonistów z Bolesławca przebywała na obozie sportowym w Małowidzu.

**T**reningi odbywały się w hali sportowej w Jednoróźcu, jak i na powietrzu. To był bardzo pracowity okres. Każdego dnia czekały nowe sportowe atrakcje, których celem było podniesienie umiejętności technicznych i taktycznych. Kilka godzin treningów dziennie dało w kość, ale progres w grze był od razu zauważalny. Oczywiście uczestnicy i uczestniczki musieli odbyć „chrzest obozowy”. Emocje rosły się aż do momentu ślubowania. Potem wszyscy czuli się prawie jak reprezentanci narodowej kadry.

W przedostatni dzień obozu nastąpiła pewna zmiana. Rankiem wystartowaliśmy w lokalnym biegu w Przasnyszu, gdzie młodzież biegła na 3,5 km. Nie był to ostatni trening tego dnia, bo wie-



Zdobywczynie brązowego medalu Grand Prix Jezioran Agata Grabowska (pierwsza z prawej)

czorem zakończyliśmy nasz obóz małym turniejem w hali sportowej w Jednoróźcu.

Zawsze chętnie wracamy do malowniczej miejscowości, jaką jest Jednoróźcie. Drugim powodem jest to, że dwie zawodniczki z Małowidza są pod opieką Akademii Badmintonu Bolesławiec. Dziewczyny obozowe postępy mogły udowodnić 19 lutego 2022 r. na turnieju w Jezioranach. Zuzanna Grabowska bezkonkurencyjnie zajęła I miejsce

w amatorskim singlu kobiet, a jej siostra Agata III miejsce w kategorii dziewcząt.

Dziękujemy społeczności Małowidza za gościnność, za przyjęcie i nocleg w świetlicy wiejskiej (ukłony dla pani Gosi i Urzędu Gminy w Jednoróźcu). Dziękujemy również dyrektorowi zespołu placówek oświatowych w Jednoróźcu Arturowi Piotrakowi oraz Grzegorzowi Rykaczewskiemu za udostępnienie hali sportowej.

Zapraszamy do zapoznania się z regulaminem imprezy sportowej „Pogoń za Jednoróźcem” dostępnym na stronie wydawnictwa na Facebooku. Impreza odbędzie się 10 lipca w Jednoróźcu. Zapisy przez internet na stronie CHRONOTEX lub u osób ze stowarzyszenia „Jednoróźcie Robi Co Może”. Liczba miejsc ograniczona, dlatego zapraszamy już dziś.

# POGOŃ ZA JEDNOROŻCEM

JEDNOROŻEC **10.07.2022** START: BOISKO ORLIK

**PROGRAM:**  
 8:00-10:00 ODBIÓR PAKIETÓW DLA DZIECI  
 10:10 ROZGRZEWKA DLA DZIECI  
 10:20 START 800M  
 10:30 START 400M  
 10:40 START 400M  
 10:50 START 200M  
 10:55 START 100M  
 11:00 DEKORACJA DZIECI  
 LOSOWANIE NAGRÓD DLA DZIECI  
 11:00-13:00 ODBIÓR PAKIETÓW 5KM  
 13:10 ROZGRZEWKA  
 13:30 START BIEG 5 KM  
 13:35 START NORDIC WALKING 5KM  
 14:30 DEKORACJA ZWYCIĘZCÓW  
 LOSOWANIE NAGRÓD DLA UCZESTNIKÓW 5KM

**PAKIET STARTOWY**  
**POMIAR CZASOWY**  
**PROFESJONALNA ROZGRZEWKA**  
**PUCHARY, NAGRODY**  
**LOSOWANIE**  
**GORĄCY POŚILEK**  
**DMUCHANE ZJEJZDZALNIE**  
**WATA CUKROWA, POPCORN**  
**MILA ATMOSFERA**

**KATEGORIE:**  
**OPEN**  
**WIEKOWE**  
**DRUŻYNOWE**

**Mazowsze.**  
serce Polski

**Organizatorzy:**  
 Stowarzyszenie „Jednoróźcie robi co może”  
 pod patronatem  
 Wójta Gminy Jednoróźcie  
 we współpracy z

**5 KM**

**BIEG GŁÓWNY NORDIC WALKING**  
**DLA DZIECI: 100M 200M 400M 800M**

**ZAPISY/REGULAMIN na stronie internetowej: "CHRONOTEX"**



# Młodzież z Parciak i Żelaznej na podium w zawodach gminnych i powiatowych

ZBIGNIEW LORENC

W dniu 10 marca 2022 r. w budynku szkoły podstawowej w Parciakach rozegrano Gminny Turniej Tenisa Stołowego. Był skierowany do dzieci i młodzieży. W turnieju uczestniczyło 30 osób.

**T**urniej rozegrano w duchu sportowej rywalizacji zgodnie z przepisami Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Zawody przygotował i przeprowadził nauczyciel wychowania fizycznego Zbigniew Lorenc. Uczestnicy turnieju mieli do dyspozycji 3 stoły. W każdej z grup zawodników do końca toczyły się zacięte rozgrywki o zwycięstwo.

## WYNIKI RYWALIZACJI:

### DZIEWCZĘTA KLASY VII–VIII

- I miejsce – Marta Karaszewska
- II miejsce – Amelia Sobotka
- III miejsce – Karolina Sobotka
- IV miejsce – Natalia Bruździak

### DZIEWCZĘTA, KLASY V–VI

- I miejsce – Karolina Kowalczyk
- II miejsce – Wiktoria Merchel
- III miejsce – Agata Olbryś
- IV miejsce – Zuzanna Gąska

### DZIEWCZĘTA, KLASA IV

- I miejsce – Anna Gąska
- II miejsce – Nikola Kurzac
- III miejsce – Nadia Szubert
- IV miejsce – Oliwia Wróblewska

### CHŁOPCY KLASY VII–VIII

- I miejsce – Jakub Berk
- II miejsce – Maciej Parciak
- III miejsce – Dorian Tabaka
- IV miejsce – Konrad Merchel

### CHŁOPCY KLASY V–VI

- I miejsce – Wiktor Kurzac
- II miejsce – Gabriel Tabaka
- III miejsce – Dominik Kozak
- IV miejsce – Jakub Więcek

### CHŁOPCY, KLASA IV

- I miejsce – Gabriel Orzoł
- II miejsce – Wojciech Tabaka
- III miejsce – Dawid Łukasiak
- IV miejsce – Dawid Grabowski



Uczniowie i uczennice z Parciak ze zdobytymi trofeami

Gratulujemy zwycięzcom i zwyciężczyniom, a wszystkim uczestniczącym dziękujemy za sportową walkę. Tym samym zapraszamy do udziału w kolejnych imprezach.

W dniu 27 marca 2022 r. uczniowie ze szkoły podstawowej Żelazna Rządowa-Parciaki uczestniczyli w Drużynowych Rozgrywkach Tenisa Stołowego, które odbyły się w Chorzeli. Wysoki



Zwyciężczynie w Powiatowych Zawodach w Indywidualnym Tenisie Stołowym

W dniach 19 i 27 marca 2022 r. w Chorzeli w ramach Mazowieckich Igrzysk Dzieci i Młodzieży Szkolnej zostały rozegrane Powiatowe Zawody w Indywidualnym Tenisie Stołowym dziewcząt i chłopców szkół podstawowych. Uczennice i uczeń z Parciak i Żelaznej osiągnęli wysokie wyniki w tych zawodach.

W kategorii dziewcząt klas IV I miejsce zajęła Anna Gąska, II miejsce – Nadia Szubert, III miejsce – Nikola Kurzac. W kategorii dziewcząt klas V–VII miejsce zajęła Kowalczyk Karolina, a w kategorii dziewcząt klas VII–VIII Amelia Sobotka uplasowała się na III miejscu. Spośród chłopców I miejsce zajął Wiktor Kurzac, który tym samym został mistrzem powiatu przasnyskiego w kategorii klas V–VI.

poziom gry zaprezentowały dziewczęta Anna Gąska, Nikola Kurzac i Nadia Szubert, uczennice klasy IV, które zajęły I miejsce w tych zawodach. Ich rówieśnicy Gabriel Orzoł i Wojciech Tabaka również stanęli na najwyższym podium w swojej kategorii. Na drugim miejscu podium stanęły dziewczęta z klas V–VI: Karolina Kowalczyk, Wiktoria Merchel i Agata Olbryś. Dziewczęta z klas VII–VIII: Marta Karaszewska, Amelia Sobotka i Karolina Sobotka zajęły II miejsce w swojej kategorii. Wicemistrzostwo powiatu zdobyli chłopcy Wiktor Kurzac i Gabriel Tabaka. Wszyscy wyżej wymienieni uczniowie awansowali na Międzypowiatowe Zawody w Drużynowym Tenisie Stołowym.



Jednorożec robi co może 

# ZABIEGANY BRZDAĆ TV

100m 200m 400m 800m  
Biegi młodzieżowe

**OFERUJEMY:**

- MEDAL
- PAKIET STARTOWY
  - \*POPCORN
  - \*WATA CUKROWA
  - \*SŁODKI DROBIAZG
  - \*NIESPODZIANKA
- NAGRODY DLA ZWYCIĘZCÓW
- PUCHARY I DYPLOMY
- LOSOWANIE
- DMUCHANE ATRAKCJE
- ZABAWY SPORTOWE

**Zapraszamy! Jednorożec**  
**Udział bezpłatny! 12.06.2022r.**

ORGANIZATORZY:  
Jednorożec robi co może pod patronatem:  
Starosty Powiatu Przasnyskiego i Wójta Gminy Jednorożec  
we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Jednorożcu

   **GKRPA w Jednorożcu**

## Ogłoszenie

Urząd Gminy w Jednorożcu informuje, że od miesiąca marca b.r. istnieje możliwość dokonywania opłat za pobór wody i ścieków za pomocą karty płatniczej bezpośrednio u inkasenta podczas odczytu stanu wodomierzy.



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych w imieniu Redakcji „Głosu Gminy Jednorożec” składam wszystkim naszym czytelnikom i czytelniczkom w kraju i za granicą najserdeczniejsze i najlepsze życzenia zdrowych, radosnych i rodzinnych świąt.

**Redaktor naczelny**  
**Zbigniew Lorenc**



## Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi...

W ostatnie dni marca społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej w Jednorożcu poruszyła bardzo smutna wiadomość o śmierci naszej uczennicy – Julii Sałkowskiej. Przegrała ona nierówną walkę z chorobą, pozostawiając w żalu, niezrozumieniu i poczuciu buntu wobec niesprawiedliwości losu rodzinę i całą społeczność szkolną.

We wrześniu z zapałem, ciekawością i radością Julia rozpoczęła naukę w klasie czwartej. Jednak niedługo cieszyła się nowym etapem w swoim szkolnym życiu, gdyż rozpoczęła trudne zmagania z chorobą. Straszny przeciwnik okazał się okrutnym wrogiem, który powoli odbierał siły i zdrowie Julii.

W sobotę 2 kwietnia uczennicę i koleżankę pożegnała dyrekcja, kadra pedagogiczna i przedstawicielstwo klas, biorąc udział w mszy pogrzebowej w kościele w Skierkowiźnie. Symbolem i wyrazem żalu oraz pamięci były białe róże, które młodzież złożyła na grobie Julii.

Nigdy nie pogodzimy się z odejściem tak pięknej i młodej duszy. Obiecujemy, że zawsze będziemy o Tobie pamiętać.

**Dyrekcja, kadra i społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej w Jednorożcu**



## Odeszli od nas

## Osoby zmarłe między 1.10.2021 r. a 31.03.2022 r.

1. Sylwester Antczak z Lipy, zmarł 3.10.2021 r., żył 87 lat
2. Jan Mikołajewski z Lipy, zmarł 10.10.2021 r., żył 60 lat
3. Stanisław Sędrowski z Parciak, zmarł 11.10.2021 r., żył 93 lata
4. Jerzy Szymon Wódkiewicz ze Stegny, zmarł 15.10.2021 r., żył 72 lata
5. Zofia Olender z Żelaznej Rządowej, zmarła 22.10.2021 r., żyła 90 lat
6. Katarzyna Deptuła z Olszewki, zmarła 23.10.2021 r., żyła 31 lat
7. Celina Wylot z Lipy, zmarła 29.10.2021 r., żyła 83 lata
8. Krzysztof Wywigacz z Małowidza, zmarł 29.10.2021 r., żył 52 lata
9. Stanisław Ferenc z Ulatowa-Pogorzeli, zmarł 1.11.2021 r., żył 86 lat
10. Wiesław Żokowski z Bud Rządowych, zmarł 1.11.2021 r., żył 56 lat
11. Marianna Grabowska z Olszewki, zmarła 9.11.2021 r., żyła 91 lat
12. Konrad Pszczółkowski z Jednorożca, zmarł 10.11.2021 r., żył 79 lat
13. Eugeniusz Abramczyk z Żelaznej Rządowej-Gutochy, zmarł 10.11.2021 r., żył 78 lat
14. Stanisław Bednarczyk z Jednorożca, zmarła 11.11.2021 r., żyła 86 lat
15. Modest Chotkowski z Małowidza, zmarł 14.11.2021 r., żył 92 lata
16. Stanisława Paliwoda z Żelaznej Rządowej, zmarła 24.11.2021 r., żyła 80 lat
17. Marianna Asztemborska z Parciak, zmarła 27.11.2021 r., żyła 89 lat
18. Wiesław Lorenc z Jednorożca, zmarł 28.11.2021 r., żył 74 lata
19. Czesława Wysocka z Olszewki, zmarła 28.11.2021 r., żyła 77 lat
20. Jerzy Drejka ze Stegny, zmarł 1.12.2021 r., żył 83 lata
21. Agnieszka Furman z Jednorożca, zmarła 5.12.2021 r., żyła 70 lat
22. Teresa Wilga z Ulatowa-Pogorzeli, zmarła 6.12.2021 r., żyła 72 lata
23. Teresa Jadwiga Łukasiak z Jednorożca, zmarła 6.12.2021 r., żyła 73 lata
24. Grażyna Antosiak z Połoni, zmarła 7.12.2021 r., żyła 51 lat
25. Jan Czesław Kuciński z Olszewki, zmarł 7.12.2021 r., żył 85 lat
26. Jerzy Mirosław Szewczak z Ulatowa-Pogorzeli, zmarł 9.12.2021 r., żył 61 lat
27. Maria Czesława Linowska z Olszewki, zmarła 11.12.2021 r., żyła 81 lat
28. Irena Katarzyna Zarjewska z Przejm, zmarła 13.12.2021 r., żyła 91 lat
29. Lech Czesław Pińkowski z Olszewki, zmarł 14.12.2021 r., żył 59 lat
30. Czesława Kocenska z Żelaznej Rządowej, zmarła 16.12.2021 r., żyła 89 lat
31. Janusz Ciuchta ze Stegny, zmarł 16.12.2021 r., żył 62 lata
32. Urszula Daniszewska z Kobylaków-Czarzastych, zmarła 17.12.2021 r., żyła 86 lat
33. Stanisław Alfred Moszczyński z Połoni, zmarł 17.12.2021 r., żył 76 lat
34. Genowefa Gejda z Lipy, zmarła 18.12.2021 r., żyła 81 lat
35. Irena Kazimiera Mikulska z Obórek, zmarła 20.12.2021 r., żyła 83 lata
36. Czesława Jasińska z Jednorożca, zmarła 23.12.2021 r., żyła 79 lat
37. Marianna Czesława Piętkowska z Lipy, zmarła 27.12.2021 r., żyła 83 lata
38. Andrzej Majak z Obórek, zmarł 31.12.2021 r., żył 66 lat
39. Andrzej Bączek z Olszewki, zmarł 5.01.2022 r., żył 66 lat
40. Piotr Furman z Małowidza, zmarł 9.01.2022 r., żył 37 lat
41. Eugenia Kurzac z Nakła, zmarła 14.01.2022 r., żyła 84 lat
42. Władysław Tabaka z Parciak, zmarł 14.01.2022 r., żył 96 lat
43. Ryszard Żabicki z Ulatowa-Pogorzeli, zmarł 16.01.2022 r., żył 88 lat
44. Czesław Piórkowski z Olszewki, zmarł 18.01.2022 r., żył 88 lat
45. Kazimiera Kardaś z Olszewki, zmarła 20.01.2022 r., żyła 97 lat
46. Tadeusz Tymiński z Drażdżewa Nowego, zmarł 27.01.2022 r., żył 86 lat
47. Czesława Szczygieł z Drażdżewa Nowego, zmarła 29.01.2022 r., żyła 82 lata
48. Henryk Ropelewski z Kobylaków-Czarzastych, zmarł 29.01.2022 r., żył 81 lat
49. Wiesław Aleksander Szuliński z Kobylaków-Wólki, zmarł 3.02.2022 r., żył 87 lat
50. Irena Kaczyńska z Drażdżewa Nowego, zmarła 4.02.2022 r., żyła 71 lat
51. Adam Pokojski z Parciak, zmarł 4.02.2022 r., żył 38 lat
52. Marcin Koziątek z Lipy, zmarł 6.02.2022 r., żył 37 lat
53. Czesław Olender z Żelaznej Rządowej, zmarł 7.02.2022 r., żył 67 lat
54. Henryk Kulesza z Żelaznej Rządowej, zmarł 8.02.2022 r., żył 59 lat
55. Longin Stanisław Polakiewicz z Przejm, zmarł 9.02.2022 r., żył 79 lat
56. Marianna Piórkowska z Olszewki, zmarła 11.02.2022 r., żyła 94 lata
57. Apolonia Białczak z Bud Rządowych, zmarła 13.02.2022 r., żyła 85 lat
58. Marianna Wojciechowska z Ulatowa-Pogorzeli, zmarła 17.02.2022 r., żyła 87 lat
59. Romualda Kacner z Kobylaków-Wólki, zmarła 17.02.2022 r., żyła 92 lata
60. Stanisława Fronczak ze Stegny, zmarła 22.02.2022 r., żyła 87 lat
61. Genowefa Ambo z Żelaznej Prywatnej, zmarła 23.02.2022 r., żyła 92 lata
62. Wiesław Rumiński z Drażdżewa Nowego, zmarł 26.02.2022 r., żył 64 lata
63. Eugeniusz Ścibek z Nakła, zmarł 5.03.2022 r., żył 82 lata
64. Bogdan Grabowski z Bud Rządowych, zmarł 8.03.2022 r., żył 59 lat
65. Sławomir Bakula z Nakła, zmarł 9.03.2022 r., żył 62 lata
66. Czesław Zarejewski z Żelaznej Rządowej, zmarł 14.03.2022 r., żył 70 lat
67. Teresa Marianna Bakula z Nakła, zmarła 16.03.2022 r., żyła 85 lat
68. Zdzisław Grabowiecki z Jednorożca, zmarł 18.03.2022 r., żył 58 lat
69. Krystyna Ogonowska z Połoni, zmarła 22.03.2022 r., żyła 71 lat
70. Jadwiga Jeznach ze Stegny, zmarła 26.03.2022 r., żyła 99 lat
71. Szczepan Jan Prusik z Olszewki, zmarł 28.03.2022 r., żył 70 lat
72. Julia Sałkowska z Kobylaków-Wólki, zmarła 30.03.2022 r., żyła 10 lat.

Opracowała Agata Berg

Koncert zespołu

# BAYERA

godz. 20:30

niedziela 12 czerwca 2022 r.

# FESTYN

Miejsce: plac obok hali sportowej w Jednoróżcu

**W trakcie festynu odbędą się:**

- Mazowiecki Kongres Kół Gospodyń Wiejskich
- gry, zabawy i animacje dla dzieci zespołów folklorystycznych
- impreza sportowa „Zabiegany brzdąc”
- występ grupy artystycznej Wiedźmuchy pt. „Psie baby”.